



Rzecz KROTOSZYŃSKA

Nr 18 (836)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

2 maja 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

**WIP Krotoszyn
KRAJOWA
KRAJOWA**

UDERZYŁ POLICJANTA NA SŁUŻBIE

W nocy 25 kwietnia na ulicy Słodowej w Krotoszynie, przy klubie *Browar*, pijany 29-letni krotoszynianin uderzył nieumundurowanego policjanta w głowę. Natychmiast po tym incydencie został skuty w kajdanki i przewieziony do aresztu. Grozi mu nawet do 3 lat pozbawienia wolności.



Policjant z wydziału kryminalnego starał się uspokoić szarpiących się ludzi

4

Odrażające place zabaw

8

Wiosną prawie każdy stara się spędzać maksymalnie dużo wolnego czasu na świeżym powietrzu. Tak jak dla dorosłych spacer jest dostatecznie dużym wysiłkiem, tak pełnym energii dzieciom potrzeba o wiele więcej. Najlepszym rozwiązaniem mogłoby być pójście na plac zabaw, choć – jak się okazuje – niekoniecznie. Na pewno nie w Sulmierzycach.

Piją pod chmurką 11

Zrobiło się ciepło, zaczął się sezon na ogródki piwne. W Krotoszynie jest kilka takich miejsc, do których mieszkańcy mają zastrzeżenia. Przeszkadza im hałas, przeszkadzają przekleństwa, jakie stamtąd dochodzą, przeszkadza bałagan wokół. Właściciele uważają, że dbają należycie o porządek i niezakłócanie sąsiadom spokoju. Straż Miejska i Sanepid umywają ręce.

Nie chcieli krwi 13

Na krotoszyńskim rynku w minioną niedzielę odbyła się akcja *MotoSerce*, zorganizowana przez klub motocyklowy *Ignis Ardens*. Kilka dni przed wyznaczonym terminem impreza stanęła jednak po znakiem zapytania, ponieważ... kaliskie Centrum Krwiodawstwa odmówiło przyjazdu.

REKLAMA

Salon Mix Electronics Krotoszyn

al. Powstańców Wlkp. 49

tel. 62 722 83 06



Notebook ASUS A52F-EX943V
procesor Intel Core i3, matryca 15.6",
pamięć 3 GB, dysk twardy 320 GB, Windows 7,
kamera, mikrofon, Wifi, HDMI

~~1999 zł~~ **1799 zł**

Aparat Kodak M-550

rozdzielczość 12,3mln,
zoom optyczny 5x,
zoom cyfrowy 5x,
matryca 2,7", kamera
wbudowany akumulator Li

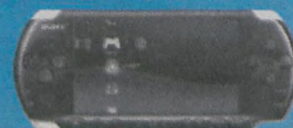
~~359 zł~~
299 zł



Konsola Sony PSP

Tekken: Dark Resurrection,
God of War

~~699 zł~~
599 zł



Wieża LG XA-14
Wieża LG XA-14
USB, MP3

~~279 zł~~ **229 zł**

REKLAMA

KACZMAREK
auto-części | stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów
krótkie terminy realizacji

SKP

serwis klimatyzacji

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNY: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁĄCZNOVA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

U nas
ksero A4
kolor

pow. 20 egz.

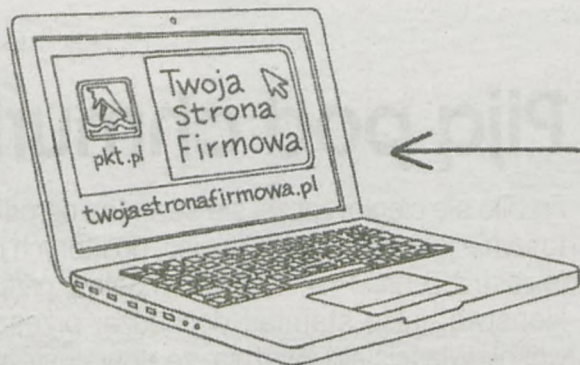
0,95 zł/szt.

LUMEN PRESS. ul. Sienkiewicza 2a
tel. 62 722 71 42

Zintegrowana promocja Twojej Firmy

WYSZUKIWARKA

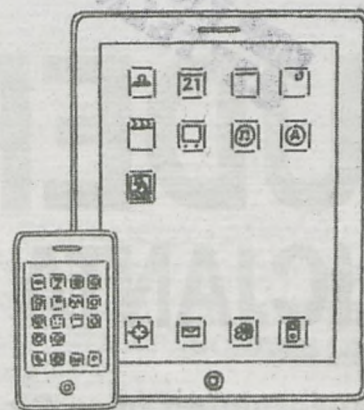
pozycjonowanie Twojej Firmy
w wyszukiwarkach



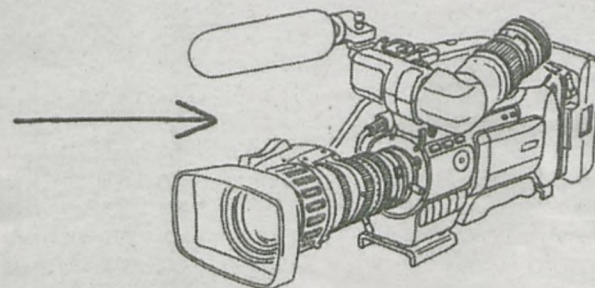
przygotowanie i obsługa
strony internetowej



prezentacja produktów online



promocja firmy
na stronach mobilnych



film prezentujący Twoją firmę

Paweł Marczak
doradca pkt.pl



pkt.pl

potencjał kompetencje technologia

Uruchomiliśmy tysiące kampanii multimedialnych!

Zamów reklamę w naszych książkach oraz promocję online w Polsce i na rynkach europejskich.

Sprawdź szczegóły – 801 88 66 66 i www.doradcy.pkt.pl

Nie będzie kar dla rzemieślników

28 kwietnia Sejm RP uchwalił nowelizację ustawy o odpadach, która wcześniej wyznaczała wysokie kary finansowe dla przedsiębiorców niedopełniających obowiązku prowadzenia ewidencji odpadów. Poseł z Krotoszyńska, Maciej Orzechowski, jest jednym ze współautorów nowego prawa. Składał również w tej sprawie interpelację poselską do ministra środowiska.

Wprowadzenie nowych regulacji jest wyjściem naprzeciw postulatom drobnych przedsiębiorców i rzemieślników. Dotychczasowe kary w wysokości 10 tys. zł mogłyby doprowadzić do ich bankructwa. Znowelizowana ustawa znosi je, a wprowadza mandaty. Niedopełnienie obowiązku prowadzenia ewidencji odpadów oraz składania

zbiorczych zestawień danych o odpadach oraz o sposobach gospodarowania nimi będą teraz regulowały przepisy kodeksu wykroczeń. W praktyce oznacza to grzywny w wysokości od 20 do 500 zł.

W części uzasadnienia znowelizowanej ustawy czytamy: *w szczególnych przypadkach – wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy można nałożyć grzywnę do 1000 zł. Organem wymierzającym (...) w tym trybie grzywnę jest najczęściej Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Natomiast w przypadku skargi organu wymierzającego grzywnę do sądu grodzkiego to sąd wymierza grzywnę, która będzie mogła się wahać w granicach od 20 zł do 5 tys. zł.* (@ndzia)

Zduny

To będzie świetlica z prawdziwego zdarzenia

W Perzycach ruszyły prace przy budowie świetlicy. Stanie ona na terenie, gdzie znajdowało się boisko. Do tej pory perzycanie nie mieli takiego obiektu, a różnego rodzaju spotkania organizowali w sali dawnej szkoły, która po wybudowaniu świetlicy zostanie zaadaptowana na pomieszczenia socjalne.

8 kwietnia nastąpiło przekazanie wykonawcy robót placu budowy. Burmistrz Zdun, Władysław Ulatowski, informuje: – *Investor wszedł na teren budowy zaraz po przekazaniu mu pla-*

cu. Obecnie są już zalane fundamenty.

Obiekt będzie się składał z sali sportów oraz pomieszczenia sanitarnego. Budowa wraz z zagospodarowaniem terenu kosztować będzie 1 mln 109 tys. zł. Inwestycja zostanie dofinansowana z funduszy unijnych kwotą 500 tys. zł. Pozostałą część kosztów pokryje gmina Zduny. Wykonawcą inwestycji jest Spółdzielnia Rzemieślnicza Ogólnobranżowa z Krotoszyńska. Zakończenie prac zaplanowano na koniec września.

(@ndzia)



Na razie zostały zalane fundamenty

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 29 kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	5,12 zł	5,27 zł	5,07 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	5,05 zł	5,12 zł	5,02 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	5,15 zł	5,39 zł	5,07 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	5,19 zł	5,46 zł	5,13 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	5,11 zł	–	5,02 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	5,19 zł	5,49 zł	5,09 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	5,19 zł	5,46 zł	5,03 zł

Przeprowadzka

Do dawnego budynku administracyjnego Zakładu Energetyki Ciepłej przy ul. Kołtąja w Krotoszynie wprowadzą się urzędnicy dwóch wydziałów magistratu.

Budynek sąsiadujący z Urzędem Miejskim został wyłączony z prywatyzacji majątku ZEC. Burmistrz uznał bowiem, że obiekt przyda się administracji samorządowej gminy. Obecnie trwa inwentaryzacja budynku. Okazało się, że zanim przeniesione zostaną do niego wydziały gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa

oraz gospodarki przestrzennej, należy wykonać remont. – *Do wymiany jest aluminiowa instalacja elektryczna, trzeba też założyć sieć informatyczną, aby połączyć komputery* – powiedział na ostatniej sesji skarbnik gminy, Grzegorz Galicki. Radny Paweł Sikora zapytał, do czego będą służyły zwolnione pomieszczenia w siedzibie UM. Burmistrz Julian Joks stwierdził, że trochę się rozluźni, gdyż do tej pory w wydziale gospodarki przestrzennej było bardzo ciasno. – *Nie było gdzie teści położyć* – zauważył. (popi)

Stypendia od burmistrza

18 kwietnia odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów burmistrza Krotoszyńska za I półrocze roku szkolnego 2010/2011. Spotkanie miało miejsce w auli Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Krotoszynie. Przybyli goście obejrzeli program artystyczny przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszynie. Gratulacje stypendystom złożyli dyrektorzy szkół oraz wiceburmistrz Ryszard Czuszek.

Przypomnijmy: 29 marca burmistrz Krotoszyńska wydał zarządzenie przy-

znające stypendia za I półrocze roku szkolnego 2010/2011 wyróżniającym się uczniom szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę. Wpłynęło 50 wniosków. 28 dotyczyło uczniów szkół podstawowych, 22 – uczniów gimnazjów, w tym 3 uczniów krotoszyńskiego gimnazjum niepublicznego. Wszystkie spełniły wymagane kryteria. Wysokość stypendium dla ucznia szkoły podstawowej, przy uwzględnieniu średniej ocen, wynosi od 300 do 400 zł, a dla ucznia gimnazjum od 400 do 500 zł. (@ndzia)

Szatnie na stadionie

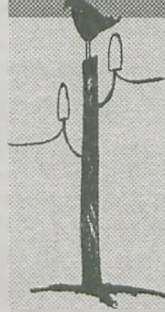
308 tys. zł to koszt remontu i rozbudowy budynku szatni oraz pomieszczeń sanitarnych na stadionie w Cieszkowie. Inwestycja została przeprowadzona przy współudziale pieniędzy unijnych, w ramach projektu *Odnowa wsi Cieszków*, finansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Unijna dotacja to 180 tys. zł, wkład własny gminy Cieszków – 128 tys. zł.

20 kwietnia miał miejsce odbiór techniczny. Gmina przyjęła budynek bez zastrzeżeń. Oprócz nowych szatni,

toalet oraz łazienek dla zawodników w obiekcie powstały ubikacje dla publiczności (w tym dla osób niepełnosprawnych), a także pomieszczenia dla sędziów i trenerów.

Początkowo gmina Cieszków zamierzała zorganizować uroczyste otwarcie obiektu 2 maja, podczas festynu. Ze względu jednak na nieuzyskanie do tego czasu oficjalnych pozwoleń na użytkowanie budynku, otwarcie odbędzie się w terminie późniejszym, być może podczas Dni Ziemi Cieszkowskiej. (spm)

Telegraf



Krotoszyn. 2 maja o 14.00 rozpoczyna się miejsko-gminne uroczystości z okazji Dnia Strażaka. W programie m.in.: przemarsz z placu przy ul. Mickiewicza 29 na rynek, złożenie

kwiatów pod pomnikiem św. Floriana, a od 15.00 defilada. **STOP.**

Krotoszyn. 3 maja o 11.30 na skwerze u zbiegu ulic Konstytucji 3 Maja i Mickiewicza rozpoczyna się powiatowo-gminne obchody 220. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. **STOP.**

Krotoszyn. 4 maja o 10.00 w sali nr 39 Urzędu Miejskiego nastąpi podpisanie umowy partnerskiej, przedłużającej na lata 2011 – 2021 współpracę pomiędzy strażakami z Fontenay-le-Comte (Francja) i z Krotoszyńska. **STOP.**

Krotoszyn. 6 maja o 12.00 w budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej odbędą się powiatowe obchody Dnia Strażaka. W programie m.in.: uroczyste otwarcie strażnicy po remoncie, nadanie awansów oraz wręczenie odznaczeń. **STOP.**

Koźmin. 12 maja o 17.00 w sali Ośrodka Kultury odbędzie się szkolenie pt. *Jak radzić sobie ze stresem, czyli psychologiczne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej.* **STOP.**

Rozdrażew. 10 maja od godz. 11.00 do 16.00 przy Zespole Szkół Publicznych stanie ambulans, w którym będą prowadzone badania rentgenowskie połączone z mierzeniem objętości i pojemności płuc. Zapisy osób powyżej 18. roku życia prowadzi Urząd Gminy (tel. 62 722 13 14). **STOP.**

Maluch oberwał z dwóch stron

29 kwietnia przed godziną 15.00 na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Piastowskiej w Krotoszynie zderzyły się trzy samochody osobowe. Koliżę spowodowała krotoszyńska kierująca fiatem 126 p, wjeżdżając na skrzyżowanie i nie stosując się do przepisów ruchu drogowego. Kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierowcy fiata dobieżdżającego na skrzyżowanie z ul. Sienkiewicza, przez co jej auto zostało uderzone w prawy bok. Następnie fiat 126 p uderzył w toyotę yaris stojącą na znaku stop po przeciwnej stronie skrzyżowania.

Przybyli na miejsce zdarzenia strażacy zawodowi natychmiast ruszyli do akcji, zabezpieczając teren i sprawdzając stan pojazdów. Pianą gaśniczą spryskali fiata 126 p, który został najbardziej uszkodzony i mógł się zapalić.

Dodatkowym utrudnieniem dla kierowców był brak światła drogowych. Wśród świadków zdarzenia i gapiów było można usłyszeć opinie, że gdy tak się dzieje, kierowcy często



Fiat 126 p doznał poważnych uszkodzeń

jeżdżą na pamięć. Nikt z uczestników kolizji nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kobieta prowadzącą fiata 126 p i jej ośmioletniego syna zabra-

ło pogotowie ratunkowe. Sprawcy zdarzenia zapłaci mandat w wysokości 500 zł.

(@ndzia)



Kierowca audi uderzył samochodem w drzewo

Skończyło się na strachu

22 kwietnia na skrzyżowaniu ulic Łacnowej i Rejtana w Zdunach doszło do kolizji. Poszkodowany kierowca samochodu marki audi trafił z niewielkimi obrażeniami do szpitala powiatowego w Krotoszynie.

Około godziny 17.00 w Zdunach zaplanowało poruszenie. W mieście słychać było syreny alarmowe wozów strażackich, karettek pogotowia ratunkowego oraz radiowozów policyjnych. Na ulicy Łacnowej, gdzie doszło do kolizji, momentalnie się załudniło. Zdunowianie komentowali półgłosem to, co się przed chwilą stało. Pomiedzy grupkami gapiów przemieszczały się funkcjonariusze straży pożarnej, zabezpieczając teren i sprząając płyny eksploatacyjne z pojazdów. Na jezdni stały dwa auta, oba uszkodzone. Jedno – osobowy volkswagen golf, znajdowało się przy brzegu ulicy, a drugie – marki audi, w wyniku uderzenia zatrzymało się na chodniku, tuż przy drzewie. Obok niego leżał rozbity betonowy kwiatnik.

Jak wynika z ustaleń policji, kierujący volkswagenem golfem mieszkaniec powiatu mińskiego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, wyjeżdżając z ulicy Rejtana, i zderzył się z audi. Drugi samochód prowadził krotoszyński nianin. – Kierowca audi, jak zoriento-

wał się, co się dzieje, starał się uciekać na lewy pas – komentował jeden z nocnych świadków zdarzenia. – Jednak nie udało mu się, golf uderzył w jego bok, a on sam przodem auta wjechał w kwiatnik i drzewo rosnące na chodniku. Według relacji mężczyzny, kierowca audi chwilę po zdarzeniu uskarżał się na ból głowy. – Nic poważnego chyba mu się nie stało, tylko lekko bolała go głowa. Tak mi się wydaje, że on uderzył w lusterko samochodowe, bo strasznie jest przekrzywione – opowiadał świadek.

Poszkodowany mężczyzna został jednak zawieziony karetką pogotowia ratunkowego do szpitala powiatowego w Krotoszynie. W drugim samochodzie podczas wypadku znajdowały się trzy osoby, oprócz kierowcy – dwoje dzieci. Nikomu jednak nie stała się krzywda. Po dokładnej analizie zdarzenia policja ukarała kierowcę golfa mandatem w wysokości 250 zł. Obaj prowadzący pojazdy byli trzeźwi.

(aga)



Uszkodzony golf należał do mieszkańca powiatu mińskiego

Pijany 29-latek pobił policjanta

W nocy z 24 na 25 kwietnia pod klubem Browar w Krotoszynie pijany 29-letni mężczyzna uderzył nieumundurowanego policjanta w głowę. Grozi mu za to nawet do trzech lat więzienia.

Warto na wstępie zaznaczyć, że incydent miał miejsce w nocy z pierwszego na drugie święto Wielkiej Nocy. Wtedy wszystkie krotoszyńskie kluby wypełnione były klientami, w tym również i Browar Club przy ulicy Słodowej. Dwóch policjantów z wydziału kryminalnego, be-

miła alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna przebywał w areszcie, dopóki nie wytrzeźwiał i nie zakończyły się wszystkie czynności procesowe. W tej chwili jest na wolności, ale postawiono mu już zarzuty. Za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta grozi mu nawet do trzech lat pozbawienia

patrolowane starannie i przez cały czas.

Niektórzy mieszkańcy Krotoszyna oraz klienci klubu wyrażają coraz większe obawy o swoje bezpieczeństwo. – Tam są wiecznie jakieś bójkę. A na dodatek praktycznie albo nie ma ochrony, albo jest jej za mało. Z tego właśnie względu nie bywam za często w tym lokalu – mówi Łukasz Baran, student z Krotoszyna. – No i wpuszczają osoby niepełnoletnie – kończy swoją wypowiedź. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z kierownikiem klubu, Marcinem Jędraszakiem. Jednak nie udzielił nam żadnych informacji, zasłaniając się brakiem czasu. – Proszę zadzwonić o 14.00 – powiedział. O wyznaczonej godzinie był już nieosiągalny, a przy każdej kolejnej próbie skontaktowania się z nim słyszeliśmy w słuchawce: abonent czasowo niedostępny.

Kilka miesięcy temu naprzeciwko klubu, na budynku, gdzie znajduje się siedziba posterunku energetycznego, zainstalowano kamerę połączoną z systemem monitoringu miejskiego. Czy dzięki niej bezpieczeństwo na tym terenie wzrosło? Według opinii policji, kamery bardzo pomagają w patrolowaniu, bo rejestrują wszystko, co dzieje się na wspomnianym obszarze. – Zdarzenie w nocy z 24 na 25 kwietnia również zostało zarejestrowane – informuje W. Szal.

Zagrożenie dla mienia

Temat niepełnego bezpieczeństwa w pobliżu ulicy Słodowej nie ogranicza się jedynie do naruszania nietykalności cielesnej, ale również do niszczenia mienia oraz kradzieży. Przechodziłem obok „Browaru” i widziałem tam porzucone i zdewastowane lusterka samochodów – pisze w liście do Rzeczy jeden z mieszkańców Krotoszyna. Na ulicy Koźmińskiej, gdzie mieszkam, zastałem swoje auto z pogiętymi wycieraczkami i wykręconą anteną. To nie pierwszy przypadek, kiedy moje auto zostało uszkodzone po imprezach odbywających się w „Browarze”.

Temat ten został poruszony również podczas sesji Rady Powiatu Krotoszyńskiego, która odbyła się 29 kwietnia. – Rysuje się pewien problem. W środku klubu są ochroniarze, ale na zewnątrz ich nie ma – stwierdził radny Zbigniew Brodziak. – Miałem sygnały, że w pobliżu lokalu są urywane lusterka samochodowe, wyginane znaki. Problem więc istnieje i staje się coraz bardziej widoczny.

Agnieszka Marciniak



W pobliżu browaru policja notuje coraz więcej wykroczeń i przestępstw

dając na służbie, przejeżdżało obok i zauważyło szarpiącą się na drodze grupkę osób. Niezwłocznie wysiedli więc z samochodu i podjęli interwencję. Gdy udało im się rozdzielić awanturujących się, jeden z funkcjonariuszy próbował porozmawiać z mężczyzną, który nadal zachowywał się agresywnie. – W trakcie rozmowy mężczyzna uderzył nieumundurowanego funkcjonariusza w twarz – informuje Włodzisław Szal, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji. Agresywny mieszkaniec Krotoszyna został natychmiast obezwładniony i przewieziony do aresztu. Jak się okazało, był pijany. Miał 1,7 pro-

wolności. Podczas przesłuchania mężczyzna nie potrafił jednoznacznie określić, dlaczego uderzył funkcjonariusza.

Notoryczne bijatyki

Niedzielną bójka pod klubem Browar nie jest pierwszym incydentem w tym miejscu. Jak poinformowała nas policja, od stycznia 2010 r. do końca kwietnia tego roku strażnicy prawa podjęli w lokalu oraz w pobliżu niego aż 34 interwencje. Między innymi dotyczyły one przestępstw przeciwko zdrowiu. Ze względu na dużą liczbę interwencji policja zmieniła sposób pełnienia służb. W weekendy okolice ulicy Słodowej są

Palila się stodoła

Dziesięć godzin straż pożarna gasiła płonąca we wsi Perzycy stodołę, a potem pogorzelisko. W pożarze z 18 kwietnia spłonęła stodoła, ciągnik rolniczy oraz 4 tony słomy.

Pożar z nieznanych przyczyn wybuchł o godz. 17.30. Gdy strażacy dojechali na miejsce zdarzenia stodoła już się paliła. Słoma jako materiał łatwopalny także spłonęła bardzo szyb-

ko. Ogień zniszczył również znajdujący się w środku ciągnik rolniczy Ursus C-330.

Z pożarem walczyli ratownicy z jednostki PSP z Krotoszyna (ciężki samochód gaśniczy i cysterna z wodą), a także wozy gaśnicze z jednostek OSP w: Zdunach, Perzycach, Konańszewie. Przybył również pracownik opieki społecznej ze Zdun, gdyż wła-

ścicielem gospodarstwa był samotnie mieszkający człowiek.

Palącą się stodołę gaszono z pięciu linii węzowych. – Po stłumieniu ognia wydobyto spalony ciągnik wraz z doczepioną do niego przyczepą dwukołową, następnie przystąpiono do rozbioru konstrukcji dachu i murów, które zagrażały zawaleniem, wydobywaniu słomy i dogaszaniu jej – relacjonuje Tomasz Niciejewski, zastępca komendanta Komendy Powiatowej PSP w Krotoszynie. (popi)

KANCELARIA
LAWYER
 Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
 tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Pożar, który wybuchł na terenie koźmińskiej firmy **Mech-Rol-Plast** 12 kwietnia, strawił całą halę produkcyjno-magazynową. Prezes zakładu, Karina Baranowska-Wolny, zapewnia jednak, że firma stara się funkcjonować normalnie.

12 kwietnia z ogniem walczyło ponad 80 strażaków z 22 jednostek (nie tylko z powiatu krotoszyńskiego). Pożar wybuchł około godziny 20.00 i w ciągu kilkunastu minut zdążył rozprzestrzenić się na całą część magazynową, a potem produkcyjną. Ugaszono go wiele godzin później. Akcja ratownicza trwała jeszcze o 1.00 nad ranem.

Splonęła hala produkcyjno-magazynowa, ucierpiał również wydzielone pomieszczenia socjalne i biurowe. Pomimo że ogień się tam nie dostał, wyso-

Mech-Rol-Plast po pożarze

ka temperatura powietrza wyrządziła ogromne szkody. Stopiły się m.in. komputery, monitory i kasy fiskalne.

Nie oszacowano strat

Początkowo szacowano koszt wszystkich szkód na około 5 mln zł. Nadal nie jest jednak znana konkretna kwota. – *Dopiero rozpoczniemy dokładną analizę. Przeprowadzone zostaną ekspertyzy* – mówi prezes firmy, Karina Baranowska-Wolny. – *W pierwszej kolejności trzeba będzie podnieść cały zawalo-*

ny dach, żeby zobaczyć, jak bardzo uszkodzone są maszyny. Oczywiście, już teraz można powiedzieć, że ich stan jest tragiczny, lecz musimy się upewnić i sprawdzić to szczegółowo. Prezes firmy nie chce w tej chwili nawet w przybliżeniu szacować strat. Informuje jednak, że zakład jest w pełni ubezpieczony.

Produkcja ruszyła

Pomimo problemów firma wznowiła już produkcję wyrobów ze spienionego polistyrenu, takich jak folia na tacki, boazeria czy kasetony sufitowe. – *Staramy się cały czas funkcjonować najlepiej, jak tylko możemy* – mówi K. Baranowska-Wolny. Prezes zaznacza, że pożar, jaki dotknął zakład, nie miał żadnego wpływu na liczbę zatrudnionych pracowników. – *Wszyscy nadal pracują. Nie było żadnych zwolnień* – mówi.

Pożar sprzed kilku tygodni nie był pierwszym, jaki wybuchł na terenie **Mech-Rol-Plastu**. W marcu 2007 r. splonęły tam dwie hale produkcyjne i dwa magazyny. Po tamtym wydarzeniu w firmie zorganizowano szkolenia przeciwpożarowe. W razie zagrożenia pracownicy wiedzą, co robić, w jaki sposób prowadzić akcję ewakuacyjną oraz jak odcinać dopływ gazu. Na terenie zakładu odbywały się również ćwiczenia strażackie. – *Na pewno były bardzo pomocne, strażacy poznali umieszczenie wszelkich wejść i wyjść oraz zakładowe drogi ewakuacyjne* – kończy prezes firmy.

(aga)



Stary wiatrak ozdabia Koźmin od ponad 150 lat

Każdy może zwiedzić wiatrak

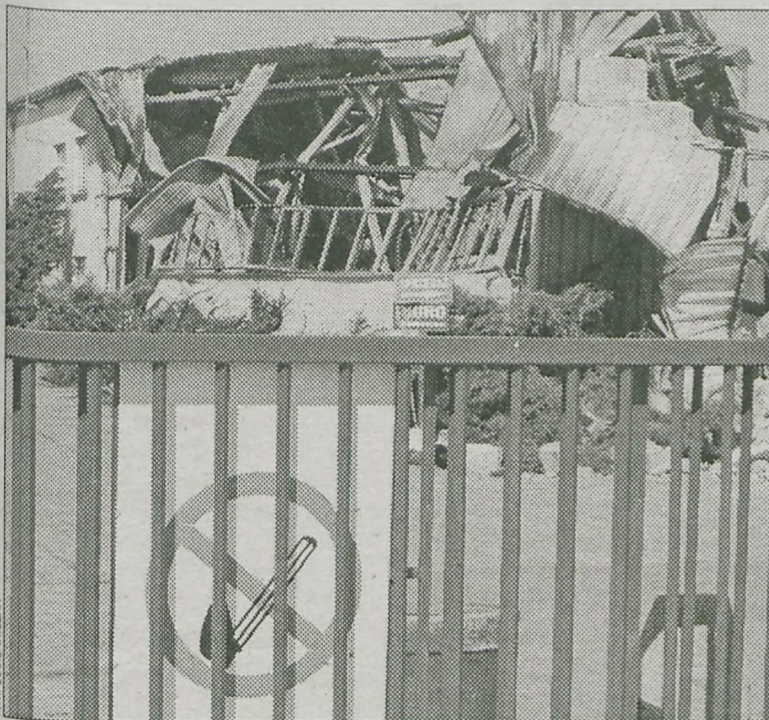
Wiatrak zwany koźlakiem stoi w Koźminie Wlkp. od ponad 150 lat. Prawdopodobnie został wybudowany ok. 1860 roku. Do 2003 r. był własnością prywatną. – *Miał być rozebrany i wywieziony. Takie były wobec niego plany. Jak się o tym dowiedziałem, szybko postanowiłem działać* – mówi burmistrz Koźmina, Maciej Bratborski. – *Porozumielismy się z właścicielami wiatraka i odkupiliśmy go.* Tym sposobem młyn wiatrowy stał się własnością miasta i gminy Koźmin.

– *Nie był w dobrym stanie, więc w 2004 roku podjęliśmy się modernizacji* – dodaje burmistrz. Koźlak został więc wyremontowany – zarówno na zewnątrz, jak i w środku. Odnowiono podszycie, dach, schody, podłogę, ściany. Oprócz tego zabytkowy drewniany obiekt został zakonserwowany. Koszt wszystkich remontów wyniósł ok. 70 tys. złotych. Budżet miejski wyłożył 50

tys. zł, a pozostałe 20 tys. zł – koźmińskie firmy. – *Otrzymaliśmy bardzo duże wsparcie od lokalnych zakładów* – podkreśla M. Bratborski.

Wiatrak jest dostępny dla zwiedzających, ale po uprzednim zgłoszeniu. Jak informuje burmistrz, chętnych nie brakuje. – *To bardzo ładny, zadbane, stary wiatrak. Niewiele jest takich obiektów w naszym regionie, a jeszcze mniej jest w tak dobrym stanie* – mówi wójt Grodu nad Orlą. – *Można wejść od środka, zapoznać się z mechanizmem, za pomocą którego kiedyś działał.*

Michał Pietrowski, nauczyciel historii w koźmińskim gimnazjum, kilka lat temu zainteresował się historią koźlaka. – *Mam gdzieś całe archiwum o nim* – mówi. – *Musiałem długo szukać, zanim coś o naszym wiatraku znalazłem. W końcu w Poznaniu udało mi się uzyskać wiedzę na jego temat.* (aga)



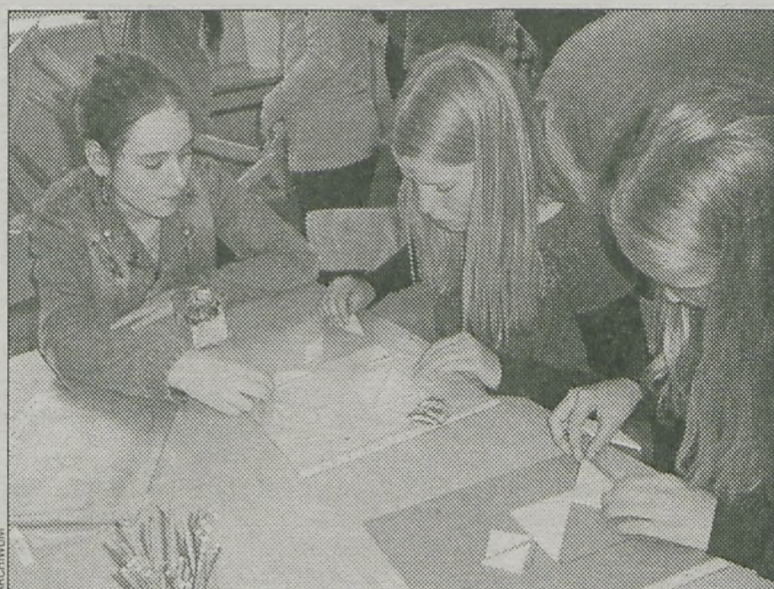
Ogień strawił wszystko, co napotkał na swojej drodze

Szkoła odkrywająca talenty

Koźmińska Szkoła Podstawowa nr 3 otrzymała certyfikat **Szkoły Odkrywców Talentów**, przyznany jej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Jest jedyną podstawówką w powiecie krotoszyńskim, która została tak wyróżniona.

Rok 2011 został ogłoszony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rokiem odkrywania talentów. Szkoły, które chciały wziąć udział w programie, musiały spełnić określone wymagania. Wyróżniano placówki odkrywające, promujące i wspierające zdolnych uczniów. Jak informuje dyrektor SP 3, Arleta Szkudlarek, należało przedstawić komisji dokumenty z ostatnich kilku lat, świadczące o systematycznej pracy z utalentowanymi uczniami, w której brało udział przynajmniej trzech pedagogów. – *W naszych zajęciach uczestniczyło sześć nauczycieli* – mówi.

Trójka przedstawiła sprawozdania z pięciu zajęć warsztatowych, prowadzonych tam z dziećmi od wielu lat. Pierwsze dotyczyły edukacji regionalnej. Dzięki nim dzieci w wieku powyżej 13 lat biorą udział w konkursie wiedzy o Wielkopolsce, w którym często sięgają po laury. Formę warsztatów przybierają też spotkania szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody, które ma na celu rozbudzenie w dzie-



Uczniowie podczas zajęć matematycznych

ciach zainteresowania przyrodą i ekologią. W ramach zajęć organizowane są Dni Ziemi, Święto Bociana, zbiórki kamy dla schroniska dla psów i żółędzi dla zwierzyny leśnej.

Na potrzeby konkursu szkoła opisała też działalność koła tanecznego, uczącego dzieci tańca towarzyskiego, współczesnego oraz latynoskiego. O wysokim poziomie umiejętności świadczą nagrody na corocznym turnieju powiatowym *Roztańczony Orpizew*.

W szkole działa jeszcze koło matematyczne oraz teatralne. W 2009 r.

koźmińska placówka wzięła udział w ogólnopolskim konkursie teatralnym *Brombolandia*, zorganizowanym w Warszawie, gdzie otrzymała nagrodę za osobowość sceniczną. Członkowie koła matematycznego zdobyli w 2008 r. wyróżnienie w międzynarodowym konkursie *Kangur*.

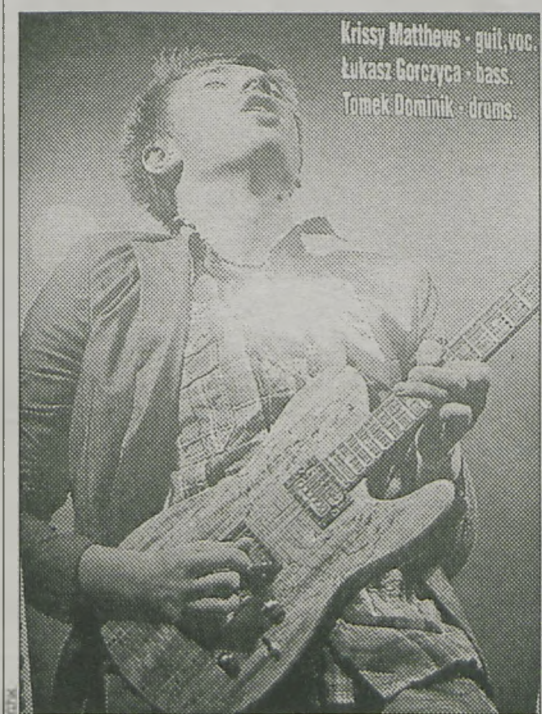
Liczne osiągnięcia pozwoliły placówce uzyskać 15 kwietnia br. certyfikat **Szkoły Odkrywców Talentów**. Oprócz trójki otrzymała go jeszcze zaledwie jedna szkoła z naszego powiatu – krotoszyńskie Liceum im. H. Kołłątaja. (aga)

Krissy Matthew w Mieszku

9 maja o 19.00 w koźmińskim kinie *Mieszko* odbędzie się koncert bluesowy nastoletniego gitarzysty z Norwegii – Krissy'ego Matthews z zespołem. Bilet wstępu dla młodzieży szkolnej kosztuje 5 zł, natomiast dla dorosłych 10 zł. Organizatorem imprezy jest Gminny Zespół Instytucji Kultury.

W skład grupy muzycznej, która wystąpi na scenie *Mieszko*, wchodzi: Krissy Matthew (gitarra oraz wokół), Łukasz Gorczyca (bas) oraz Tomasz Dominik (perkusja). Muzyczna historia Krissy'ego, osiemnastolatka pochodzenia brytyjsko-norweskiego, rozpoczęła się, gdy miał zaledwie 3 lata. Wtedy po-

raz pierwszy wystąpił na scenie. Jako ośmiolatek zaczął grać bluesa. Jego kariera rozpoczęła się na dobre, gdy miał 12 lat. Wtedy to podczas festiwalu *Nottodden Blues* poproszono go, by wystąpił w zespole Johna Mayalla. Został okrzyknięty cudownym dzieckiem, a nawet prawdziwą gwiazdą i odkryciem skandynawskiej sceny bluesowej. Od tej pory młody muzyk zbiera od krytyków same pozytywne recenzje. W 2005 r. wraz z zespołem wydał swoją pierwszą płytę, zatytułowaną *Influences*, a zaledwie rok później – *Allen in Reverse*. (aga)



Genialny muzyk ma zaledwie 18 lat



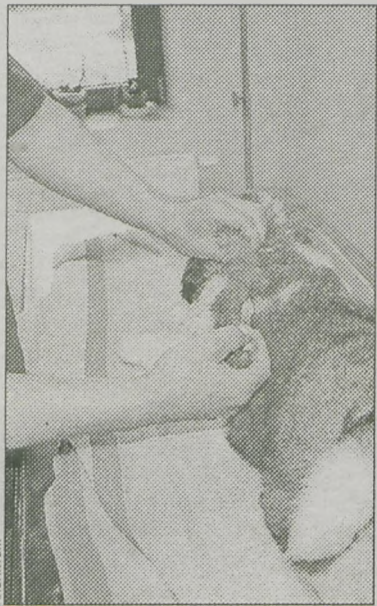
Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Zaczipowali 800 psów

Gmina Kobylin dysponuje jeszcze około 250 mikroczipami, które pozostały z ubiegłorocznej akcji wszczepiania tych mikrourządzeń psom. Prawdopodobnie w tym roku również będzie prowadzona, ale za usługę będzie trzeba zapłacić.

Podczas ostatniego posiedzenia komisji budżetowo-gospodarczej Rady Powiatu Krotoszyńskiego Wiesław Popiołek – pracownik Urzędu Miejskiego w Kobylinie i radny powiatowy,



Mikroczipy są wszczepiane pod skórę psa

wy, poinformował, że w ubiegłym roku w gminie Kobylin zaczipowano zaskakująco dużą liczbę psów, bo aż 741. Czipowanie, gwoździ wyjaśnienia, to wszczepianie mikroprocesorów pod skórę, dzięki czemu bardzo łatwo będzie zidentyfikować właściciela zwierzęcia, który np. pozostawi je bez opieki. Czipowaniem zajmował się w ubiegłym roku lekarz weterynarii z Kobylina – Michał Kołata. Jego zdaniem akcja została przeprowadzona szybko i sprawnie, zarówno w mieście, jak i w wioskach gminy.

Przypomnijmy: w ubiegłym roku czipowanie było nieodpłatne. Od 2011 r. wszystkie psy powinny być zarejestrowane w elektronicznej bazie danych, a obowiązek rejestracji (łącznie z opłatą) ciąży na ich właścicielach. W tym roku za usługę będzie trzeba zapłacić około 40–50 zł, a jej wykonanie prawdopodobnie zostanie powierzone M. Kołacie. Ponieważ gmina posiada jeszcze kilkaset czipów, cena może być niższa niż w przypadku, gdyby weterynarz musiał sam kupić małe identyfikatory. Wówczas właściciel psa musiałby pokryć koszt elektronicznego mikrourządzenia i usługi. Ostateczne decyzje w sprawie akcji oznakowywania czworonogów zostaną dopiero podjęte przez kobyliński magistrat.

(@ndzia)

Kto wybuduje Orlika?



Być może już latem przy hali rozpoczną się prace budowlane

Kobyliński magistrat ogłosił przetarg na wybór wykonawcy boiska Orlik. Coraz większe są szanse na to, że realizacja przedsięwzięcia zakończy się we wrześniu. Inwestycja, o której parokrotnie już pisaliśmy na łamach Rzeczy, w 80 proc. zostanie sfinansowana ze źródeł zewnętrznych.

21 kwietnia gmina Kobylin ogłosiła przetarg na wybór wykonawcy, który zajmie się budową boiska wielofunkcyjnego powstającego dzięki

państwowemu programowi *Moje boisko – Orlik 2012*. 12 maja ma nastąpić otwarcie ofert. Dokładny termin wyboru nie jest jeszcze znany. Piotr

Małecki z Urzędu Miejskiego w Kobylinie informuje, że wykonawca będzie miał trzy miesiące na wykonanie zadania.

Koszt całego przedsięwzięcia pokrywany jest z trzech źródeł. Pierwsze to beneficjent, czyli w tym przypadku gmina Kobylin, drugie – Ministerstwo Sportu i Turystyki, trzecie – Urząd Marszałkowski. Program rządowy zakłada, że każda ze stron pokrywa jedną trzecią kosztów budowy boiska, jednak gmina Kobylin znalazła się wśród samorządów, które będą finansowały przedsięwzięcie tylko w 20, a nie 33 procentach, natomiast aż 47 procent dołoży Ministerstwo Sportu i Turystyki (ale nie więcej niż pół mln zł). Kobyliński samorząd będzie musiał wydać na inwestycję około 200 tys. zł. Budowa jednego *Orlika* pochłania około 1 mln zł, ale w przypadku gminy Kobylin kwota będzie niższa, ponieważ nie ma potrzeby budowania pomieszczeń socjalnych. Boisko powstanie bowiem na placu przy hali środowiskowo-sportowej, obok której są już takie pomieszczenia.

P. Małecki z kobylińskiego magistratu twierdzi, że są duże szanse na zakończenie inwestycji już we wrześniu.

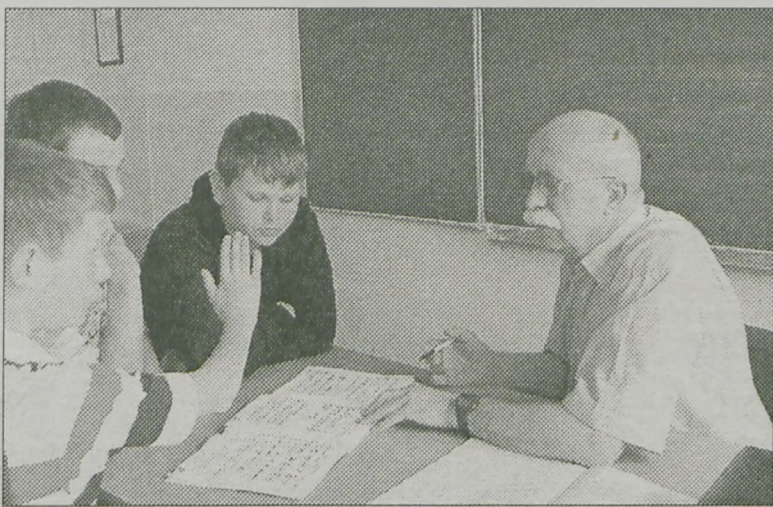
(@ndzia)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Nowe stowarzyszenie zachęca



Romuald Gurzyński jest nauczycielem w miejscowym zespole szkół

Pod koniec marca powstało stowarzyszenie, które przyjęło nazwę EKO-MY. Prezes Romuald Gurzyński zaprzecza, jakoby było ono alternatywą dla Sulmierzyczan.

EKO-MY powstało 21 marca, kiedy to 25 mieszkańców Sulmierzyc postanowiło założyć stowarzyszenie. – Chcemy informować o działaniach władz, a także reprezentować interesy mieszkańców – wyjaśnia Gurzyński. Z założenia każdy może zostać członkiem nowej organizacji, bez względu na przynależność polityczną.

Zarząd został wybrany na zebraniu

założycielskim, podobnie jak nazwa, która miała być krótka i odzwierciedlająca główne cele. – Stowarzyszenie powstało z woli mieszkańców – mówi prezes. – Przez działalność w „EKO-MY” chcemy docierać do prawdy i być stroną w sprawach Sulmierzyc. 25 członków to osoby, które dobrze się znają. Romuald Gurzyński przyznaje, że on i kilkoro innych sulmierzyczan

Zarząd EKO-MY

Romuald Gurzyński – prezes
Daria Orlikowska – sekretarz
Marian Wieczorek – skarbnik

z nowego stowarzyszenia startowało w wyborach samorządowych z komitetu obecnego burmistrza, Piotra Kaszkowiaka, i przez to zawiązali przyjaźnię. Co prawda burmistrz był obecny na spotkaniu założycielskim, jednak – jak informuje Gurzyński – nikt z władz miasta nie należy do EKO-MY.

Wśród głównych celów prezes wymienia: działalność z zakresu ekologii, wspomaganie inicjatyw społecznych, upowszechnianie ochrony praw człowieka, swobód obywatelskich oraz wspieranie inicjatyw demokracji lokalnej.

11 kwietnia stowarzyszenie zostało zarejestrowane w krotoszyńskim Starostwie Powiatowym. Jak utrzymuje Gurzyński, skład nowej sulmierzyckiej organizacji pozarządowej wkrótce się powiększy, gdyż kolejnych pięć osób nosi się z zamiarem wstąpienia.

Spotkanie zarządu stowarzyszenia ma się odbyć po 4 maja, natomiast walne zebranie – około 10 maja.

(pol)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Tworzyli baśniową krainę

Już po raz siódmy uczniowie klas czwartych i piątych Szkoły Podstawowej w Pogorzeli wzięli udział w konkursie plastycznym tutejszej biblioteki publicznej.

Zadaniem uczestników było zilustrowanie dowolnie wybranej baśniowej krainy. W konkursie wzięło udział 7 trzyosobowych zespołów oraz 2 drużyny w składzie dwuosobowym. Każda grupa wykonała wielkoformatową ilustrację, prezentującą wybraną przez siebie baśniową krainę według opracowanego wcześniej projektu. Stosowano dowolne techniki plastyczne.

Konkurs odbył się 5 kwietnia



Praca konkursowa wykonana przez zwycięską drużynę

w bibliotece. Najlepszy okazał się duet w składzie Michałina Kulińska i Jagoda Rołnik (kl. IV a), dwa równorzędne drugie miejsca zajęły zespoły: Klaudia Bade, Natalia Drukarzyk i Weronika Gruchociak (kl. IV c) oraz Karolina Majnert, Izabela Wileczyńska i Weronika Witeczak (kl. V a). Trzecie miejsce przyznano również dwóm zespołom, w skład których wchodziły: Nina Gabryelezyk, Klaudia Goździcka i Ewelina Mrzewka (kl. IV c) oraz Patrycja Mizgalska, Julia Puna i Michałina Rauhut (kl. V a). Wyróżnienia wręczono dwóm drużynom w składzie: Maria Lempach, Hanna Nowak i Julia Regulska (IV b) oraz Klaudia Bogusławska, Anna Szczegóra i Martyna Szymczak (kl. IV b). Pozostali uczestnicy dostali nagrody pocieszenia.

Podarunki ufundowała rada rodziców, a rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 18 kwietnia.

oprac. (@ndzia)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Zanim napuszczą wodę

Jak co roku przed rozpoczęciem sezonu letniego trwa remont niecek basenowych na terenie otwartego kąpieliska w Zdunach, należącego do tamtejszej gminy. W tym roku jednak uszkodzenia powstałe na skutek zimy są większe niż w latach poprzednich.

W mniejszym basenie, gdzie rok temu położono nowe płytki antypoślizgowe, pojawiły się wybrzuszenia podłoża, a płytki zostały w kilku miejscach przesunięte. Naprawą zajmie się firma, która je układała. Modernizacja zostanie przeprowadzona w ramach udzielonej zdunowskiemu

samorządowi gwarancji.

Gorzej jest z większą niecką basenu. Tam w wielu miejscach uszkodzeniu uległy betonowe elementy podłoża, ściany basenu oraz rynny odprowadzające wodę powyżej niecki.

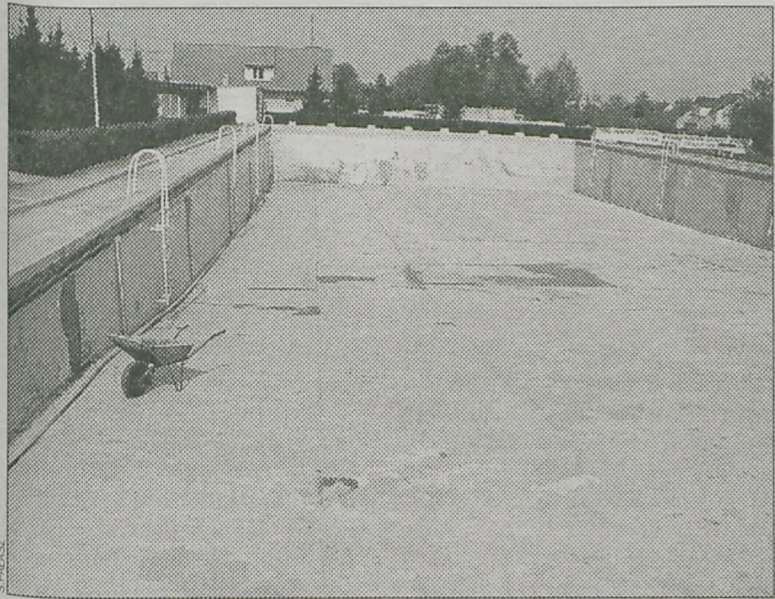
Zniszczenia to efekt tegorocznej

ostrej zimy oraz wieloletniego działania chloru. Ubytki są sukcesywnie oczyszczane, zaklejane i uzupełniane betonem. Dotychczas wykorzystano na ten cel blisko 3 m³ betonu. Gdy wyschnie, cała niecka zostanie pomalowana specjalną farbą. W najgorszym stanie jest ściana po najgłębszej stronie basenu. W dwóch miejscach powstały tam spore wybrzuszenia. Ściana potrzebuje kapitalnego remontu, jednak nie wiadomo, czy zostanie on przeprowadzony jeszcze przed sezonem letnim.

Koszt samej tylko farby potrzebnej do pomalowania niecek to 14 tys. zł. Dotychczas wydano na roboty remontowe już kilka tysięcy. Prace na basenie wykonują osoby zatrudnione przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Krotoszynie w ramach robót interwencyjnych.

Od strony północnej pływalnia zostanie ogrodzona nowym płotem betonowym. Otwarcie obiektu, który cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców gminy Zduny, planowane jest na drugą połowę czerwca.

(mal)



Ubytki w basenie uzupełniane są sukcesywnie



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Założyli oddział towarzystwa astronomii

28 kwietnia w salce rozdrażewskiego Kółka Rolniczego odbyło się zebranie założycielskie miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Podczas spotkania wybrano przewodniczącego, sekretarza oraz zarząd, podjęto też uchwałę o utworzeniu oddziału PTMA. – *Było to niewątpliwie historyczne dla naszej miejscowości wydarzenie* – mówi

Alicja Banaszek, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rozdrażewie, przy której będzie działać towarzystwo. Teraz rozdrażewski oddział musi zostać zatwierdzony przez zarząd główny PTMA. Więcej na ten temat przeczytają Państwo w następnym wydaniu *Rzeczy Krotoszyńskiej* (10 maja).

(@ndzia)

Remont w sali wiejskiej

Nowa sołtys Wolenic Magdalena Kolenda planuje remont sali wiejskiej. W ramach modernizacji wymienione zostaną okna i instalacja elektryczna, zamontowane będą także lampy. – *Jeśli starczy pieniędzy zmienimy wykładzinę gumolitową i drzwi* – mówi zaledwie 22-letnia pani sołtys. Na remont obiektu wiejskiego pozyskano 10 tys. zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego z programu Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego. Natomiast 13 tys. zł będzie wydatkowane z budżetu gminy Rozdrażew.



(popi)

Pani sołtys chce także zrobić plac zabaw



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Wójt nie chce współpracy z nowym tygodnikiem

Tydzień temu w tekście *Gazety za publiczną kasę* analizowaliśmy czasopisma wydawane przez poszczególne gminy powiatu krotoszyńskiego. Spójrzmy teraz, jaki problem zaistniał niedawno u naszych sąsiadów – w gminach powiatu milickiego.

Od 4 marca na terenie całego powiatu milickiego (gminy: Cieszków, Milicz, Krośnice) ukazuje się *Tygodnik Milicki*. *Gazeta samorządowa gmin Doliny Baryczy*, wydawana przez Gminny Ośrodek Kultury w Miliczu. Powstała przy aprobacie burmistrza Pawła Wybierały, a część redakcji stanowią dziennikarze *Panoramy Milickiej*, która jakiś czas temu przestała się ukazywać. W powiecie od 15 lat wychodzi także niezależna gazeta *Głos Milicza*.

Burmistrz do wójta

Powstanie *Tygodnika Milickiego* nie spotkało się z aprobatą części radnych miejskich Milicza. Gazeta ma być, według zapewnień władz tej gminy, częścią multimedialnego projektu, w skład którego wejdzie m.in. portal internetowy promujący Dolinę Baryczy.

Po ukazaniu się kilku pierwszych numerów pisma do wójta Cieszkowa nadeszło pismo od milickiego burmistrza, w którym ten proponuje i zachęca do zaangażowania się we współpracę przy redagowaniu i wy-

dawaniu gazety samorządowej. Miałyby polegać przede wszystkim na udostępnianiu informacji dotyczących działalności gminy Cieszków. W liście nie było mowy o tym, by cieszkowski samorząd w jakikolwiek sposób współfinansował wydawanie pisma. Z informacji *Głosu Milicza* można się dowiedzieć, że milicka instytucja kultury chce na wydawanie swojej gazety przeznaczyć w tym roku ponad 320 tys. zł.

Co na to radni?

Sprawa samorządowej gazety pojawiła się na jednym ze wspólnych posiedzeń komisji Rady Gminy Cieszków. Wójt poinformował radnych o liście, poprosił ich także o opinie i rady w sprawie odpowiedzi. Przypomniał, że kilka lat temu gmina Cieszków współpracowała z gminą Milicz przy wydawaniu podobnego pisma – *Kuriera Milickiego*. Według niego tamta gazeta powstawała na zupełnie innych zasadach. Najpierw odbywały się spotkania samorządowców, spisano porozumienie pomiędzy gminami, rada gminy przyje-

ła uchwałę dotyczącą współfinansowania czasopisma. Teraz nie było żadnych rozmów. – *Bez jakichkolwiek wcześniejszych ustaleń zadzwoniono do mnie z redakcji i spytano, czy zgodzę się na umieszczenie herbu gminy na logu gazety. Odmówiłem* – stwierdził wójt. W trakcie spotkania z radnymi Miecznikowski wyraził też swoje zdanie: – *Osobiście mam wiele zastrzeżeń do działania formalnego gazety, jak i merytorycznej jej zawartości. Poza tym nie chcę przyczyniać się do formalizacji czegoś, co nie ma pełnej akceptacji rady miejskiej w Miliczu. Najważniejszy jednak jest sposób załatwiania spraw. Najpierw gazeta została powołana do życia, a potem wychodzi się z prośbą o przystąpienie do współpracy przy jej redagowaniu. Moim zdaniem powinno być odwrotnie – najpierw mówi się o planowanych działaniach, szuka się partnerów, a potem rozpoczyna wydawanie gazety. Nie widzę możliwości współpracy z tym pismem, choć oczywiście wszystkie ogólnodostępne spotkania, takie jak posiedzenia komisji, sesja*

czy inne zebrania, są u nas otwarte dla dziennikarzy – bez względu na to, w której gazecie pracują – stwierdził wójt.

Jaka będzie odpowiedź?

Kilka dni po posiedzeniu komisji zapytaliśmy wójta Miecznikowskiego, w ja-



Wójt nie będzie osobiście udzielał informacji „Tygodnikowi Milickiemu”

ki sposób odpowie na pismo burmistrza Wybierały. – *Podziękuję za propozycję współpracy, nie będę osobiście udzielał żadnych informacji tej*

gazecie, gdyż budzi ona zbyt dużo kontrowersji i wątpliwości formalnych – odparł.

Sławek Pałasz

Sulmierzyce

Niebezpieczne place zabaw

Na dobre rozpoczęła się wiosna i każdy stara się spędzać maksymalnie dużo wolnego czasu na świeżym powietrzu. Tak jak dla dorosłych spacer jest dostatecznie dużym wysiłkiem, tak pełnym energii dzieciom potrzeba o wiele więcej. Najlepszym rozwiązaniem wydawałoby się pójście na plac zabaw, choć – jak się okazuje – niekoniecznie. Na pewno nie w Sulmierzyczach.

Dwa place zabaw w Sulmierzyczach nigdy nie zachwyciły infrastrukturą, a z roku na rok coraz bardziej niszczeją. Największym niepokojem napawa jednak stan techniczny urządzeń. Jedna ze zjeżdżalni ma u góry dwie ostre, wystające blaszki, o które dziecko z łatwością może rozciąć sobie ręce lub głowę. W połowie zjazdu z drugiej, większej, odstająca blacha (chyba puściła śruba) wygięła się do góry i tylko czekać, aż ktoś zahaczy o nią pośladkami. Wystające gwoździe są tutaj normą. To tylko nieliczne z wielu zaniedbań, jakie można zobaczyć na sulmierzyckich placach zabaw przy ul. Starokościelnej oraz na Błoniach.

Tam to mają plac

Jest 20 kwietnia, piękna słoneczna pogoda. O 16.30 plac zabaw przy skrzyżowaniu ul. Starokościelnej i Piotra Zielezińskiego świeci pustkami. O tej porze w podobnych miejscach aż roi się od dzieci i opiekunów, ale nie w Sulmierzyczach. Tutaj kilkuletni brzdąc z mamą przez chwilę bawi się w piasku, a za kilka minut oboje wychodzą. Nieopodal siedzi grupa młodych ludzi. Na pytanie, dlaczego sprzęt jest tak zniszczony, odpowiadają, że *komunalka* nic nie robi. – *Piasek to nie wiem, kiedy był ostatnio zmieniany* – mówi kilkunastoletni chłopak, który mieszka niedaleko. – *Teraz to wszyscy jeżdżą do Kołęd, wioski niedaleko stąd, tam to mają plac zabaw!*

Po chwili przyjeżdża mama z dwójkiem dzieci. Z przerażeniem biega za maluchami, a te wspinają się na drabinki, którym brakuje desek, na

niebezpieczne zjeżdżalnie. Hasanie po nierównym terenie jest nie lada wyzwaniem. Ostatecznie dzieci idą do piaskownicy z boku zarosniętej trawą. Wygląda na dobrze zakorzonioną.

27 kwietnia w południe na placu zabaw na Błoniach leży tylko pies. Zjeżdżalnia nadal straszy odstającą blachą. Natomiast na placu przy starym cmentarzu bawi się troje dzieci. Pilnują ich dwie mamy. Na pytanie, czy nie boją się o bezpieczeństwo swoich pociec, odpowiadają, że ciągle muszą je asekwować, bo tu gwoździe, tam ostry metal. – *Najczęściej jeździmy na place zabaw do pobliskich wiosek* – mówi jedna. – *U nas to przez cztery lata Kalinowski nic nie zrobił, może teraz, jak Piotrek jest, to będzie lepiej* – żali się druga. Nie pamiętają, kiedy ostatnio na placu robiono cokolwiek. – *Te huśtawki to jeszcze mniej pamiętają, tak jak większość tego sprzętu, zresztą huśtawki zdjęli i zostawili tylko metalowe rury*.

Kto odpowiada

Zgodnie z informacjami podanymi przez burmistrza Sulmierzyc, Piotra Kaszkowiaka, za stan placu zabaw oraz urządzeń tam się znajdujących odpowiada Zakład Usług Komunalnych. Jak zapewnia burmistrz, miasto stara się na miarę swoich możliwości finansowych dbać o stan techniczny urządzeń i bieżące naprawy na placach zabaw. – *Na większe inwestycje nas nie stać* – mówi. – *Nasz wniosek o doposażenie placów zabaw jest rozpatrywany. Został on złożony w ubiegłym roku, jeszcze za kadencji Idzie-*

go Kalinowskiego, za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania, do Urzędu Marszałkowskiego i w dalszym ciągu nie ma nań odpowiedzi. Ponadto, jak informuje Kaszkowiak, miasto ciągle czeka na pieniądze, które miały spłynąć z UM na kanalizację. Niestety, z powodu błędów formalnych we wniosku (związanych z kwalifikacją kosztów), konieczne były poprawki oraz ponowne złożenie dokumentu.

Piotr Kaszkowiak zwraca uwagę na jeszcze jedną kwestię. Jego zdaniem stan placów zabaw to również efekt tego, że starsza młodzież upodobała sobie te miejsca na libację. – *Młodzież chodzi tam wieczorami, spożywa alkohol i niszczy to, co my naprawimy* – stwierdza.

Piasek wymieniono

Pełniący obowiązki kierownika ZUK, Sławomir Woźniak, zapewnia natomiast, że piasek przed świętami był wymieniony, a zabawki poskręcane i naprawione. W najbliższym czasie zostaną odmalowane wszystkie urządzenia. Również S. Woźniak winą za dewastację placów zabaw obarcza w dużej mierze młodzież, która wieczorami niszczy to, co zostało naprawione. Zapewnia, że jeżeli pozostały jeszcze jakieś usterki, będą usunięte.

27 kwietnia, po naszej rozmowie, z piaskownicy wyrwano trawę i skrzęcono blachę na zjeżdżalni. Sprawdzimy, czy rzeczywiście naprawiono wszystko, co jest niebezpieczne dla dzieci, i poinformujemy o tym naszych Czytelników w jednym z najbliższych wydań *Rzeczy*.

Maria Polak

P.W. PIOTR KASZKOWIAK

Nikt nie naprawiał tych urządzeń od lat



Sprzęt jest bardzo stary, a teren nierówny i pełen kretowisk

Płatny parking przy Wodniku

Parking przy krytej pływalni Wodnik będzie płatny, choć na razie nie wiadomo, od kiedy. Na zakup i montaż urządzeń gmina prześle swojemu kompleksowi 50 tysięcy złotych. Pomysł wprowadzenia opłat za postój samochodów przy basenie nie wszystkim się spodobał.

Klienci Wodnika skarżą się, że przy pływalni brakuje wolnych miejsc parkingowych, narzekają także na źle ustawione samochody, które utrudniają ruch i parkowanie. Skargi otrzymywali zarówno burmistrz Krotoszyna, jak i dyrektor obiektu. Dyrekcja i samorządowcy znaleźli wyjście z tej sytuacji – przy wjeździe na parking stanie bramka, a postój będzie płatny. Zaplanowano automatyczną bramkę ze szlabanami. Aby wjechać na parking, trzeba będzie zapłacić, wrzucając pieniądze do automatu lub pobierając wcześniej karty wjazdowe. Na tę inwestycję oraz zakup i montaż dwóch kamer dla parkingu gmina przeznaczy ze swego budżetu 50 tys. zł.

Według dyrekcji Wodnika i burmistrza Krotoszyna miejsca parkin-

gowe blokują pracownicy Mahle, pozostawiając samochody poza uzgodnionymi z szefem pływalni strefami, tj. na parkingu dla klientów kompleksu. Dzieje się to pomimo tego, że firma ma obok swój o wiele większy parking. – *Jestem tam codziennie i nie zauważam przepełnionego parkingu* – powiedział 28 kwietnia na sesji Rady Miejskiej radny Tomasz Gluch, który pracuje w Mahle. Julian Jokś, burmistrz Krotoszyna, zaznaczył, że celem reorganizacji parkingu jest umożliwienie klientom pływalni parkowania przy wejściu do obiektu. – *Pozostałe miejsce – z boku i tyłu „Wodnika” – możemy udostępnić odpłatnie. Firmie „Mahle” możemy zaproponować dzierżawę części parkingu albo jakiś abonament* – stwierdził Jokś. Na to

ponownie odezwał się radny Gluch: – *Rozumiem, że wycofuje się pan z dżentelmeńskiej mowy, że pracownicy mogą tam parkować za darmo. Włodarz miasta odparł: – Dla mnie liczy się klient basenu, a „Mahle” zrezygnowało w tym roku z kupna kamietów wstępu na basen. Jokś mówił o konieczności wykorzystywania mienia komunalnego do powiększania dochodów samorządu. Radny Paweł Sikora, który prowadzi prywatną firmę produkcyjno-handlową, rzucił w jego kierunku: – Mnie by do głowy nie przyszło wprowadzanie opłat za parking przy moim sklepie.*

Koncepcja wydania 50 tys. zł na urządzenie parkingu przy pływalni zdziwiła radnego Krzysztofa Maniastę. – *Jako członkowie komisji społecznej podczas niedawnej wizji lo-*



Czy płatne miejsca parkingowe rozwiążą problem

kalnej zwróciliśmy uwagę, że najpilniejszy jest remont dachu obiektu. Jeśli będzie przeciekał, to w hotelu mogą powstać zniszczenia. Trudno mi porównywać remont dachu z parkingiem i kamerami. Kiedy będzie wprowadzona zmiana do budżetu? –

spytał. Skarbnik Grzegorz Galicki odpowiedział, że najpierw musi powstać kosztorys modernizacji dachu. – *Ale pachnie mi to kwotą nie 40, a 400 tysięcy złotych* – stwierdził. Na razie więc dach nie zostanie wymieniony.

(popi)

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 29 kwietnia. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- instruktor fotografii, powiat krotoszyński
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- specjalista ds. technicznych, Krotoszyn
- robotnik budowlany, Tomnice, delegacja – Szczecin, Poznań
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Suchorzewko, Kobylin, Zduny
- kosmetyczka, Krotoszyn
- lakiernik – blacharz, Koźmin
- automatyk lub elektronik, Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- murarz – tynkarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- kierownik robót sanitarnych, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- stolarz, Zduny – Sulmierzyce
- mechanik pojazdów osobowych, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, woj. wielkopolskie, Konarzew
- kierowca kat. B, woj. wielkopolskie/Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- operator ładowarki, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- magazynier – operator wózka, Koźmin
- pracownik budowlany, Krotoszyn, delegacja – Poznań, Kołobrzeg
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- kelner/kelnerka – Zduny
- malarz/tapeciarz – Kobylin
- logistyk – magazynier, Krotoszyn
- lakiernik budowlany, Krotoszyn
- handlowiec, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Krotoszyn
- kelner/kelnerka – pracownik sali śniadaniowej, Perzycy
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- mechanik samochodowy – ślusarz, Kobylin
- konserwator sprzętu elektronicznego i aparatury medycznej, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Konarzew, Pamięcin/transport krajowy
- sprzedawca, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- cieśla-dekarz, Sulmierzyce
- pracownik ogólnobudowlany, Sulmierzyce
- spawacz MIG – MAG, Zduny
- specjalista ds. sprzedaży, Krotoszyn
- pracownik małej gastronomii, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- kelner, Krotoszyn
- spawacz, Sapiężyn

Grupa Producentów Rolnych Krot-Plon zamierza utworzyć w Krotoszynie zakłady mięsne. Na razie pomysł mieści się w sferze dość odległych planów, ale pierwsze spotkania na ten temat z rolnikami zaplanowano już na maj.

28 kwietnia na konferencji prasowej przedstawiciele Krot-Plonu: Robert Czajka, Hieronim Marszałek i Jan Zych, poinformowali o zamiarze utworzenia w Krotoszynie zakładów mięsnych. – Kiedyś mieliśmy państwowe zakłady mięsne, których właścicielem został potem prywatny przedsiębiorca. My jako rolnicy zabiegaliśmy o wykupienie tego zakładu w momencie, kiedy znalazł się w kryzysie, ale nie można przecież nikogo zmusić do sprzedaży prywatnej własności. My zrobiliśmy wtedy wszystko, co było w naszej mocy – powiedział H. Marszałek. Przedstawiciele Krot-Plonu przyznają

Przedstawiciele „Krot-Plonu” liczą na dotacje, które pomogą zrealizować inwestycję

W Krotoszynie powstaną zakłady mięsne?

również, że powodem niepowodzenia przy wykupie zakładów w tamtym czasie był brak jednności wśród rolników.

Dziś zaczęło się to zmieniać. – Pojedynczy rolnik, nawet duży, w dzisiejszych czasach nie ma szans na sukces – stwierdził R. Czajka. – Wiele rolników z terenu powiatu krotoszyńskiego nie jest jednak jeszcze zrzeszonych w grupach producenckich – zauważył H. Marszałek. W związku z tym Krot-Plon zamierza zorganizować w drugiej połowie maja br. spotkania informacyjne we wsiach powiatu krotoszyńskiego. Pierwsze prawdopodobnie odbędzie się w Benicach.

Podczas zebrań przedstawiciele Krot-Plonu będą informowali o korzyściach płynących z przystąpienia do grupy producenckiej. – Rolnik zrzeszony w grupie nie będzie ryzykował swoim majątkiem ani nie będzie nim zabezpieczał inwestycji prowadzonych przez grupę, ponieważ podejmowane przedsięwzięcia są realizowane z dotacji – uspokajał R. Czajka. Ponadto przedstawiciele Krot-Plonu zaznaczali, że zrzeszeni w nim mają z tego tytułu wiele korzyści, np. zagwarantowany zbyt, korzystne ceny, różnorakie zwolnienia z podatków. Producenci rolni, którzy zostaną właścicielami zrealizowanej przez grupę

inwestycji, będą otrzymywali dywidendy, czyli część zysku netto.

Plan utworzenia zakładów mięsnych przedstawiciele Krot-Plonu traktują niezmiennie poważnie. Zamierzają zabiegać o dotacje na ten cel. – Obecnie jest to zwrot 50 procent kosztów poniesionych na daną inwestycję, natomiast my zabiegamy o to, by było 75 procent – zapowiedział R. Czajka. W planach grupy jest zakup obiektu spełniający wymogi stawiane przez służby weterynaryjne i sanitarne zakładom mięsnym. Krot-Plon nie zdradza jego lokalizacji, ale ma się on znajdować nie dalej niż 30 km od Krotoszyna.

Anna Szklarek

Przedsiębiorcy wybiorą nowego prezesa

Klub Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej w ciągu dwóch miesięcy wyłoni nowego prezesa. Obecny szef tej organizacji, skupiającej właścicieli firm i dyrektorów miejscowych przedsiębiorstw, zrezygnował z ubiegania się o reelekcję.

Stefan Nawrocki szefował klubowi przez kilka ostatnich kadencji, na stanowisko to został wybrany jeszcze jako dyrektor Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej Cerabud S.A. Przed nim żeluznym prezesem był Zdzisław Białek, stojący wówczas na czele największego zakładu Krotoszyna, obecnego Mahle.

Wśród potencjalnych kandydatów wymieniany jest właściciel firmy Jot-KEI – Jan Krzywonos. – Do wyborów przystąpić być może ktoś młodszy – powiedział nam jeden z przedsię-

biorców nowej generacji, których w Krotoszynie nie brakuje. Jakkolwiek wydaje się to możliwe, to jednak mało realne. Klub jest ciałem od lat ukonstytuowanym, dominują w nim przedsiębiorcy, którzy zakładali tę organizację. Poza wymienionymi stałymi bywalcami spotkań są m. in. Wiesław Gembiak (Gembiak&Mikstacki), Grzegorz Kośmider (Gabi-Plast), Henryk Marcisz (Bank Zachodni WBK), Józef Majchrzak (Mech-Rol-Plast) czy Marian Tyrakowski (Fugor).

Klub dorobił się swojej historii. Powstał w 1994 r., jego pierwszą siedzibą był hotel Krotosz. Początkowo działalność koncentrowała się na wymianie informacji nt. polityki zatrudnienia, marketingu, szkoleń i kontroli jakości w nowej sytuacji gospodar-

czej. Organizowano spotkania z posłami, senatorami, ludźmi biznesu. Próbowano wpływać na gospodarcze inicjatywy samorządu, walczone o niższe podatki, starano się wprowadzić do Rady Miejskiej swoich przedstawicieli.

Ale poza tym wszystkim klub był przez te kilkanaście lat miejscem spotkań towarzyskich, gdzie w bardziej lub mniej kameralnych warunkach rozmawiano o interesach czy na tematy, które były dla klubowiczów atrakcyjne. W tym sensie Klub Przedsiębiorców Ziemi Krotoszyńskiej zdał swój egzamin, udowadniając, że jest organizacją uniwersalną i potrzebną.

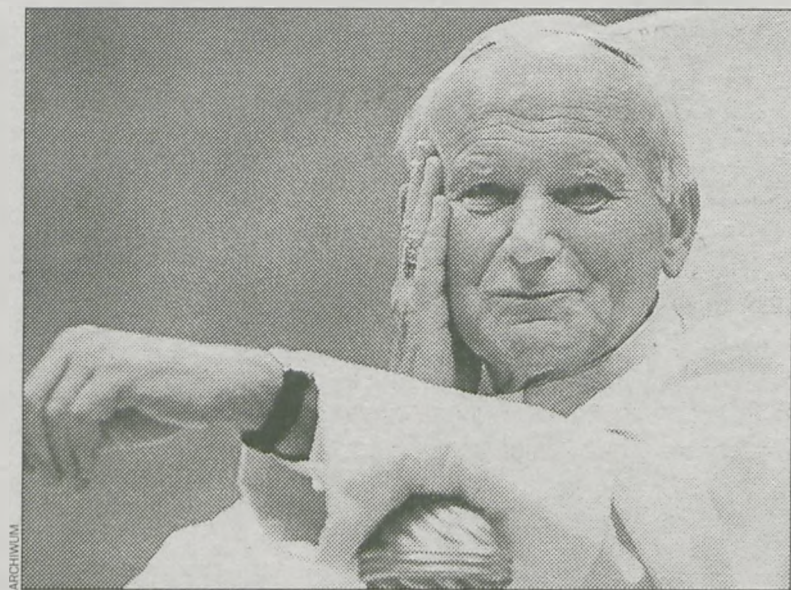
(jur)

Jan Krzywonos



Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 29 kwietnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	5,90 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,30 zł	5,70 zł	S.C. Paralas, Grębów	4,30 zł	–
Rzeźnia MRÓŻ SA, Borzęciczki	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,20 zł	5,60 zł



miłosierna, która można wyrazić przez pocałunek, i że jest ołtarz, na którym dokonuje się w solidarności Boga z człowiekiem i człowiekiem z człowiekiem przezwyciężenie cierpienia przez miłosierdzie.

Najpierw były transparenty i okrzyki *Santo subito* w czasie pogrzebu, 8 kwietnia 2005 r. Proces beatyfikacyjny rozpoczyna się już w miesiąc później. Po czterech latach papież Benedykt XVI podpisuje dekret o uznaniu heroiczności cnót papieża Polaka, który zamyka zasadniczą część procesu. Decyzja o wyniesieniu na ołtarz zostaje ogłoszona w styczniu br., a liturgiczne wspomnienie Jana Pawła II wyznaczono na 22 października.

W wigilię beatyfikacji, 30 kwietnia wieczorem, na terenie antycznego stadionu Circo Massimo w Rzymie odbyło się modlitewne czuwanie. Msza św. beatyfikacyjna rozpoczęła się na Placu św. Piotra 1 maja o godz. 10.00. Przewodniczył jej papież Benedykt XVI. Po uroczystościach wierni mogli oddać cześć doczesnym szczątkom nowego Błogosławionego.

Narodowe dziękczynienie za beatyfikację Jana Pawła II będzie miało miejsce w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski – 3 maja w Bazylice Santa Magiore w Rzymie. Mszy św. z udziałem przedstawicieli Episkopatu Polski przewodniczyć będzie kard. Stanisław Dziwisz.

Decyzje o lokalnych inicjatywach samodzielnie podjęły poszczególne diecezje. W Krotoszynie była to Msza św. na centralnym placu miasta w dniu beatyfikacji o godz. 20.00. To już tradycja, która z pewnością będzie kontynuowana. Podobnie było w dniu pogrzebu Jana Pawła II.

Błogosławiony Jan Paweł II został także patronem najmłodszej parafii w diecezji kaliskiej – parafii Dobrzec w Kaliszu.

Janusz Urbaniak

Cierpienie i miłosierdzie

Dla katolików, dla Polaków ten dzień jest szczególny. Ale czytam i takich, którzy uważają, że Jan Paweł II już za życia w sposób naturalny i sugestywny przekroczył bramy świętości. Proces beatyfikacyjny, dowody, ogromny wysiłek badawczy jest ich zdaniem właściwie niepotrzebny – to co mówił i czynił było wielką manifestacją miłości wobec wszystkich ludzi. Niezależnie od tego, w jaki sposób mogli lub chcieli żyć. A także to, jak walczył z przeciwnościami losu.

W Jego słowach zawsze słyszeli oni przedłużenie boskiego miłosierdzia.

Ks. Adam Boniecki na łamach ostatniego wydania *Tygodnika Powszechnego* mocno akcentuje fakt wyniesienia Jana Pawła II jako wydarzenia instytucjonalnego. Píše: *Czy on sam by się na be-*

atyfikację zgodził, czy by się jej sprzeciwił? Myślę, że by się zgodził, tak jak za życia się pogodził ze stawianiem mu pomników. Ważniejsze jest jednak to, że dzięki temu aktowi droga, którą wskazał, staje się drogą Kościoła (podkreślenie red.), a nie efemeryczną fantazją Papieża-Polaka.

Jan Paweł II zostanie błogosławionym w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. To on kanonizował w 2000 r. – związaną z tym kultem – siostrę Faustynę i ustanowił dla całego Kościoła tę Niedzielę. Umierając w niedzielę świętą, wskazał tym samym drogę trzeciemu tysiącleciu.

Wójtyła wiedział – czytamy w tym samym wydaniu Tygodnika Powszechnego – że jest takie cierpienie, które można przyjąć jako krzyż, że jest taka miłość

Halina Pospiszył (1948 – 2011)

Urodziła się 2 stycznia 1948 r. w Łasku, w województwie łódzkim. Tam ukończyła w 1965 r. Liceum Ogólnokształcące. Dalsze kształcenie podjęła na Uniwersytecie Łódzkim, który ukończyła w 1970 r. z tytułem magistra nauk biologicznych.

Od 1 września 1970 r. rozpoczęła pracę nauczycielską w Liceum Ogólnokształcącym w Paczkowie, w województwie opolskim. Po czterech latach przeniosła się z rodziną do Krotoszyna i związała zawodowo z Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kołłątaja. Była nauczycielem biologii, higieny i ochrony środowiska. Korzystała z mieszkania służbowego na terenie szkoły.

W pracy dydaktycznej zabiegała o wysoki poziom kształcenia młodzieży. Wzbogacała zasoby gabinetu biologicznego, pracowała z uczniami na działce szkolnej, przygotowywała ich do konkursów wiedzy i olimpiad szkolnych z biologii, ekologii i wiedzy o życiu. Kilku Jej wychowanków w dwóch ostatnich olimpiadach uczestniczyło w zawodach III stopnia. Starannie przygotowywała młodzież do kształcenia akademickiego na kierunkach medycznych i przyrodniczych. W liceum pełniła funkcję opiekuna szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody.

W roli wychowawcy zawsze zabiegała o właściwe postawy uczniów.



Przez kilka lat organizowała wakacyjne obozy wędrownie. Za przykładową pracę nauczycielską była wyróżniana i nagradzana.

Godne, ale niełatwe było Jej życie rodzinne. Wczesnie straciła męża, pozostając wdową do końca życia. Zadbala o staranne wychowanie i wykształcenie córki Anny, której dyplom lekarski, podjęła praca i zawarty związek małżeński sprawiły Jej wiele radości.

Na emeryturę przeszła 1 września 2003 r., pozostając jeszcze częściowo w pracy przez krótki okres czasu.

Zmarła nagle 15 kwietnia br. w czasie pobytu u córki w Zgorzelcu. Jej pogrzeb odbył się we wtorek 19 kwietnia w Łasku, gdzie została pochowana na miejscowym cmentarzu.

I Liceum Ogólnokształcące im. H. Kołłątaja w Krotoszynie z honorem żegnało swoją Nauczycielkę po 30 latach pracy.

Pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci przyjaciół, nauczycieli i absolwentów z wielu roczników maturalnych.

Stefan Konieczny

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

Zło dobrem zwyciężaj (26 – odcinek ostatni)

Kim dzisiaj jest dla nas ks. Jerzy Popiełuszko? Błogosławionym męczennikiem. Zgoda. Kim jeszcze? Ofiarą komunizmu, człowiekiem, który oddał swoje życie za *Solidarność*. Dobrze. Jeszcze kimś? Wrażliwym księdzem, nieprzechodzącym obojętnie obok potrzebujących pomocy – zarówno duchowej, jak i materialnej. To prawda.

Właśnie takim, zwykłym normalnym chrześcijaninem, który odkrył w sobie powołanie do kapłaństwa i realizował je od początku do końca. Nie wynosił się ponad innych, umiał przyznać, że czegoś nie wie, walczył ze złem, a nie z osobami, które to zło czynią. Można powiedzieć: nienawdził grzechu, ale kochał grzesznika. Pozostał sobą – człowiekiem mającym świadomość własnych wad i niedoskonałości. Wiedział, że nie bardzo potrafi głosić kazania, ale swoimi słowami dodawał innym otuchy. Znał własne ograniczenia, chociażby to, że nie potrafił zerwać z paleniem papierosów. Lubił podróżować, uwielbiał szybkie jak na tamte czasy samochody, ale nie robił z aut swoich bożków. Wszystko powierzał Bogu. Wierzył w niego i zawierzał mu życie. Trudne, tragicznie zakończone życie. Jego zaangażowanie w walkę o wolną Polskę i pomoc ludziom cierpiącym na skutek stanu wojennego oraz późniejszych represji wynikały z tego, jakim był człowiekiem. Odwaga ks. Popiełuszki nie wzięła się jednak znikąd. Ona wyrastała z modlitwy i bogatego życia duchowego. Warto więc takie życie prowadzić, chociażby próbować...

Sławek Pałasz

W trakcie pisania artykułów o ks. Popiełuszce korzystałem z następujących publikacji:

1. P. Litka, *Ksiądz Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*, Wydawnictwo Św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2010.
2. E. Czackowska, T. Wiściecki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Świat Książki, Warszawa 2009.
3. *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982-1984, tom I*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2009.
4. A. Friszke, A. Karoń-Ostrowska, Z. Nosowski, T. Wiściecki, *TW „Jankowski” Historia współpracy*, Węz 7-8/2006, *Kościół dla grzeszników*, Towarzystwo Węz Kraków 2006.
5. K. Ruane, *Racja stanu: zabić księdza*, Znak, Kraków 2004.
6. Biuletyn IPN 10(45), *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, październik 2004.
7. P. Nitecki, *Znak Zwycięstwa. Ksiądz Jerzy Popiełuszko 1947-1984*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1991.
8. A. Stankiewicz, P. Smółkiewicz, *Wszystcy jesteśmy grzesznikami*, wywiad z kardynałem Józefem Glempem, *Newsweek Polska*, 23/2010.

Odeszli do Pana...

ś†p.

Lech Blinkowski, 62

ś†p.

Edward Czajka, 81

ś†p.

Maria Ozdowska, 86

ś†p.

Stanisława Stróżyk, 82

ś†p.

Andrzej Wawrzyniak, 58

ś†p.

Zofia Wilczek, 96

ś†p.

Teodor Ziętkiewicz, 89

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Nekrologi
dla osób prywatnych

– 50%
upustu

„Nie umiera ten, kto jest w sercach i pamięci żywych...”

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p.

Andrzeja Wawrzyniaka

Starszego Bractwa Kurkowego, wielokrotnego Króla, zasłużonego dla kultury i tradycji.

Najbliższym Zmarłego składamy wyrazy najszczerzego współczucia

składają

Burmistrz i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Krotoszynie

Przewodnicząca
i radni Rady Miejskiej

Pijalnie

pod chmurką

W tym ogródku przy ul. Mickiewicza zawsze jest wielu klientów pijących piwo

Zrobiło się ciepło, zaczął się sezon na ogródki piwne. W Krotoszynie jest kilka takich miejsc, do których mieszkańcy mają zastrzeżenia. Przeszkadza im hałas, przeszkadzają przekleństwa, jakie stamtąd dochodzą, przeszkadza bałagan wokół.

Przy sklepie spożywczo-monopolowym na ul. Mickiewicza (naprzeciw hotelu Krotosz) znajduje się ogrodzone miejsce z ławkami i parasolem. Już od godzin rannych można tam spotkać mężczyzn pijących piwo. Mieszkańcy ul. Mickiewicza i pobliskich bloków na os. Sikorskiego narzekają na hałas, zaśmianie terenu i smród. – Przechodząc obok kiosku można dostać w głowę butelkę albo petem papierosowym. Kiosk jest obsikany, nierzadko są tam też wymiociny, a z toalety dobiega smród – napisała w liście do redakcji krotoszyńska Bogna (nazwisko do wiadomości redakcji). Również inni mieszkańcy mówią nam o złym zachowaniu klientów: – Chodzą oddawać mocz za tym kioskiem, pod płotem. Skarżą się na przekleństwa, krzyki, kłótnie. Dla wielu osób jest to uciążliwe, gdyż sklep jest czynny od 6.00 do 23.00. Sąsiedzi nie chcą wypowiadać się dla gazety pod nazwiskami. Zastrzegają sobie anonimowość. W rozmowie telefonicznej pracownik sklepu powiedział nam, że teren wokół placówki jest codziennie zamiatany, a toaleta przenośna dwa razy w tygodniu opróżniana. Przyznaje, że czasami bywa głośno, ale wszystko ma swoje granice: – Jeśli ktoś przeklina, to ja sobie nie pozwolę. Mam ochronę. Gdy dochodzi do awantury, to wzywamy agencję ochroniarską – tłumaczy, nie ukrywając, że kiedyś doszło tam do bójki między pijanymi mężczyznami. Straż Miejska – jak powiedział nam jej komendant – w ostatnich miesiącach nie interweniowała w tym miejscu. – Wcześniej też nikt nie zgłaszał nam

zakłócania porządku – stwierdził Waldemar Wujczyk.

To znajomi, a nie klienci

Kolejny punkt handlowy, przy którym jego klienci piją alkohol, mieści się na jednej z ulic osiedla Parcelki, w pobliżu Szosy Benickiej. Jak mówi nam jeden z sąsiadów, od rana do wieczora za drewnianym ogrodzeniem przesiadują panowie spożywający piwo. – Głośno dyskutują i przeklinają – opowiada, zaznaczając, że w soboty, niedziele i święta bywa najgorzej. Zdaniem mieszkańca Parcelki przy okolicznych posesjach niejednokrotnie leżą puste butelki po wódce i opakowania od papierosów. – Gdzie są służby porządkowe, gdzie policja? – pyta oburzony. Komendant Straży Miejskiej w rozmowie z Rzeczą przyznał, że funkcjonariusze SM nie podejmowali interwencji we wskazanym miejscu. – Nikt nam nie zgłaszał takiej potrzeby, nawet anonimowo – wyjaśnia Waldemar Wujczyk. Najbliżsi sąsiedzi nie skarżą się, ale – jak twierdzi krotoszyńszanin, który skontaktował się z redakcją – tylko dlatego, że nie chcą wchodzić w drogę właścicielowi. Ten zaś w rozmowie z Rzeczą neguje wszystkie zarzuty: – To jest teren prywatny. Przychodzą tylko moi znajomi. Nie zgadza się, że jest hałas i bałagan. – Bo ja pilnuję porządku. Jak ktoś się nie stosuje, wypraszam go i już nie ma wstępu. Przy wejściu do środka ogródka wisi tabliczka z napisem teren prywatny. – Tym sposobem właściciel omija prawo – uważa mężczyzna skarżący się na klientów sklepu, zwanych przez właściciela znajomymi.

Sklepy czy ogródki?

Tzw. ogródek piwny w myśl przepisów uchwalonych przez Radę Miejską w marcu 2002 r. musi być miejscem przystosowanym pod względem sanitarnym. – Obiekt musi posiadać toaletę dla klientów – stwierdza Natalia Snadna z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Poza tym – na co zwraca uwagę Jolanta Maciejewska z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie – piwo musi

być nalewane do szklanych lub plastikowych kubków z kegow i nalewaków. Tymczasem w obu wspomnianych punktach handlowych, a także innych, w różnych rejonach Krotoszyna, sprzedawane w butelkach piwo za chwilę spożywane jest tuż obok pod chmurką. Co ciekawe, oba punkty, o których piszemy, w ewidencji Sanepidu są zarejestrowane tylko jako sklepy spożywcze. – Funkcjonują jako klasyczne sklepy – tłumaczy N. Snadna, która wie o spożywaniu tam alkoholu. – Ale my nie jesteśmy detektywami – odcina się od problemu. Właściciele mogą prawnie uregulować tę kwestię poprzez zgłoszenie do PSSE wniosku o wydanie decyzji pozwalającej prowadzić sprzedaż i konsumpcję piwa na terenie przy sklepie. – Te punkty mogą zmienić swój charakter, ale będą musiały spełnić warunki, o których wspominałam – wyjaśnia N. Snadna.

Krytyczną ocenę tym i wszystkim innym pseudogródkom na terenie miasta i gminy Krotoszyn wystawia komendant Straży Miejskiej, a zarazem członek Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – Nie powinno ich być w ogóle, ale prawo dopuszcza, niestety, ich istnienie. Właściciele mają zezwolenie na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Nic nie możemy zrobić – mówi w rozmowie z Rzeczą.

Gmina przypomni o zasadach

Prawo miejscowe wyraźnie mówi, że firmy posiadające zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych zobowiązane są do utrzymywania spokoju i porządku w punkcie sprzedaży i jego obrębie. Koncesje mogą być cofnięte, gdy skargi mieszkańców na zakłócanie ciszy lub demoralizujące zachowanie powtarzają się i są potwierdzone przez policję oraz Straż Miejską. – W maju będą pobierane opłaty za koncesję na sprzedaż i podawanie alkoholu. Będziemy przypominać wszystkim o obowiązujących zasadach – deklaruje J. Maciejewska.

Sebastian Pośpiech

Sulmierzyce

Za handlowanie jeszcze raz tyle

O 100 procent wzrosła opłata targowa w Sulmierzycach. Jest to spowodowane spadkiem dochodów z tego tytułu, a także niedomówieniami z osobą dzierżawiącą miastu teren, na których co niedzielę odbywa się handel. Magdalena Polit mówi, że to zwykle nieporozumienia, burmistrz także zaprzecza, jakoby miał miejsce ostry konflikt.

Opłata targowa, która obowiązywała do tej pory, wynosiła 10 zł przy sprzedaży ze stoiska i straganu o wielkości do 4 metrów. Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę, która podwyższa tę stawkę do 20 zł. Za każdy rozpoczęty metr powyżej 4 mb handlujący musi zapłacić 5 zł. Władze tłumaczą tę decyzję spadkiem dochodów z tytułu opłaty targowej oraz faktem, iż ostatni wzrost stawek miał miejsce w roku 2008.

Targowisko w Sulmierzycach działa w każdą niedzielę na terenie byłej fabryki cukierków, naprzeciw Sulmierzyckiego Domu Kultury, koło którego handlarze również rozkładają stoiska. Do niedawna handlowano na rynku, przy kościele, ale za kadencji burmistrza Idziego Kalinowskiego targ przeniesiono.

Nie było dostępu

W lokalnej sondzie internetowej sulmierzycanie wyrazili opinię, iż targ powinien wrócić na poprzednie miejsce. – Jednak za względu na utrudniony dojazd służb medycznych i porządkowych oraz pozostający po targu bałagan na rynku, handel będzie się odbywał na dotychczasowym miejscu – mówi burmistrz, Piotr Kaszkowiak. Właścicielką działki służącej jako plac targowy jest Magdalena Polit, która zdaniem burmistrza niesłusznie pobierała tak zwaną jednorazową opłatę rezerwacyjną, mogącą wynosić nawet kilkadziesiąt złotych. Jak powiedział nam jeden z handlujących,

opłata jest pobierana raz w miesiącu i wynosi 10 zł za 1 mb. – Ale za kwiecień opłata nie została ode mnie pobrana – mówi handlarz. Niektórzy handlujący zaczęli ustawiać stoiska obok Sulmierzyckiego Domu Kultury, gdzie paradoksalnie również płacili opłatę rezerwacyjną, choć teren ten należy do miasta. – Podnieśliśmy opłatę targową o 100 proc., aby zrehabilitować pani Polit opłatę rezerwacyjną i wyegzkwawować to, aby dodatkowe opłaty nie były pobierane – precyzuje burmistrz. Miasto podpisało z właścicielką placu nową umowę, z której wynika m.in., iż w ciągu miesiąca musi ona zagwarantować wszystkim handlującym dostęp do toalet. Wkrótce mają także zniknąć stoiska przy SDK.

Nieporozumienia

Według M. Polit wszelkie zarzuty kierowane pod jej adresem były zwykłym nieporozumieniem bądź niedoczytaniem warunków umowy. – Toalety były czynne i dostępne przez cały czas, one nie są zamykane, więc każdy może z nich korzystać – wyjaśnia Rzeczą właścicielka terenu. Potwierdziła nam to osoba, która sprzedaje towary na tym targowisku. Co do pobieranej opłaty rezerwacyjnej, to wynikała ona z faktu, iż środki otrzymywane z miasta nie pokrywały kosztów utrzymania targowiska. W miesiącach zimowych trzeba je odśnieżać, a handlarzy jest wówczas jak na lekarstwo. – Zgodnie z umową, która została przedłużona, mam prawo pobierać inne opłaty – wyjaśnia M. Polit.

Maria Polak



– Podnieśliśmy opłatę targową, aby zrehabilitować pani Polit opłatę rezerwacyjną – mówi burmistrz

Skarb pośrodku Konarzewa

Niepełnosprawni, obdarzeni różnymi upośledzeniami, muszą ze swoimi słabościami żyć. Konarzewscy terapeuci pomagają przywrócić im uśmiech na twarzach.

W samym sercu Konarzewa, w starym parku stoi pałac, który obecnie jest siedzibą Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Księdza Jana Twardowskiego. Do 1984 r. był Państwowym Ośrodkiem Wychowawczym, potem kuratorium zmieniło jego nazwę. W 1997 r. miał 62 uczniów. W tamtym czasie rozpoczął też pracę z dziećmi głęboko

upośledzonymi z Domu Pomocy Społecznej w Zdunach. Dziś w ośrodku uczy się około 100 dzieci.

Niemy krzyk

Do konarzewskiej placówki uczęszczają uczniowie z umiarkowanym, znacznym i głębokim stopniem upośledzenia. Daria Rakowiecka-Nowacka, dyrektor placówki, podkreśla, że nagminnym problemem są kłopoty

dzieci z mówieniem. – *Mamy wychowanków, którzy wydają jedynie nieartykułowane dźwięki* – opowiada. Dla wielu uczniów to mur, którego nie potrafią samodzielnie pokonać. Chcą się porozumieć, pokazują, gestykulują, ale nawet wykwalifikowani pedagodzy nie potrafią zrozumieć ich języka. – *Te dzieci chciały nam coś powiedzieć, ale my ich nie rozumieliśmy. Wielokrotnie prosiliśmy, by powtarzały, co chcą nam przekazać. Takie sytuacje bardzo je stresowały. Dzieci denerwowały się, były niespokojne* – mówi dyrektor placówki. – *Proszę sobie wyobrazić, że ktoś zaknebluje państwu usta na trzy dni i nie będą się państwo mogli porozumieć z otoczeniem, wyrazić swoich emocji...* Rozwiązaniem okazała się metoda komunikacji zwana makaton, bardzo zbliżona do języka migowego. – *Niektóre znaki są prostsze, do tego dochodzą znaki graficzne* – informuje dyrektor ośrodka. Pracownicy placówki trafili na tę metodę dzięki jednej z nauczycielek, która pisała pracę magisterską na temat alternatywnych metod komunikacji. Przeszli szkolenie z języka makaton, by móc porozumiewać się z uczniami.

Współczesna praca organiczna

Praca pedagogów i wszystkich innych pracowników placówki w Konarzewie nie trwa w konkretnych godzinach i nie kończy się po opuszczeniu murów budynku. Ci ludzie tworzą to miejsce, organizują czas swoim wychowankom, pomagają im radzić sobie w życiu. Dyrektor Rakowiecka-Nowacka przyznaje, że dużo świeżej energii oraz pomysłów wnoszą zatrudniani w ośrodku młodzi ludzie tuż po studiach.

Ogromny plus stanowi usytuowanie ośrodka. Budynek jest duży, z licznymi pomieszczeniami, w tym pięcioma gabinetami specjalistycznymi, dziewięcioma klasami, salą gimnastyczną. Wychowankowie odbywają zajęcia po kolei w każdej sali, jak choćby w *gabinecie doświadczeń światłem*, gdzie mogą odpocząć przy muzyce relaksacyjnej.

Iwona Nowacka, wicedyrektor ośrodka w Konarzewie, dodaje, że dzieci nie tylko odpoczywają, ale też ćwiczą mięśnie całego ciała na łóżku wodnym.

Budynek jest otoczony dużym terenem, w większości zajęтым przez park. Znajduje się tam m.in. plac zabaw, wybieg dla koni i duma ośrodka – namiot do hipoterapii.

Zwierzę – najlepszy przyjaciel

Hipoterapia, czyli terapia z wykorzystaniem koni, stosowana jest w Konarzewie od marca 2010 r., dzięki realizacji projektu współfinansowanego

Kiedy dziecko nie mówi

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie podkreśla, że kiedy dziecko w wieku około 3 lat nie mówi, to jest to poważny sygnał do skorzystania z pomocy specjalisty. W pierwszej kolejności diagnozę musi postawić lekarz rodzinny. Następnie wypisuje on skierowanie do poradni psychologiczno-pedagogicznej, która przeprowadza szczegółowe badania. Jeśli dziecko wymaga dalszej pomocy, poradnia wystawia opinię, z którą dziecko może trafić do specjalisty, pracującego w ośrodku szkolno-wychowawczym. – *Mamy bardzo dobrych logopedów, którzy bezpłatnie przeprowadzają badania dziecka, jeśli rodzic zgłosi się do nas, ale wymagana jest opinia poradni* – mówi D. Rakowiecka-Nowacka.

przynosi ogromne efekty. – *Mieliśmy dziecko, które było zupełnie zamknięte, a dzięki terapii z koniami otworzyło się. To niesamowite, ile potrafią działać te zwierzęta* – opowiada dyrektor ośrodka. W zajęciach z koniami biorą udział wszyscy wychowankowie. Zanim dzieci usiądą na grzbiecie zwierzęcia, muszą się z nim oswoić. – *Rysują konie, karmią je, dotykają ich.*

Bez udawania

Efekty długoletniej pracy konarzewskich pedagogów z pasją są bezcenne. Wielu wychowanków chce i potrafi podziękować za pomoc w taki sposób, w jaki umie to najlepiej. Szczerze, bez udawania, z prawdziwym uczuciem tuląc opiekunów, którzy swoją pracą przekazują im, co znaczy kochać i szanować drugiego człowieka... **Anna Szklarek**



Chłopcy podczas zajęć w ośrodku

Dzieci trafiające do konarzewskiego ośrodka mają za sobą ciężkie przeżycia, dlatego tak bardzo ważne jest dla nich wsparcie. Jeden z chłopców do dziś nie mówi. Na własne oczy widział, jak ojciec utopił w wannie matkę. Trauma pozostanie w nim do końca życia...

Zabrakło miejsca dla prawie dwustu przedszkolaków

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, w krotoszyńskich przedszkolach i oddziałach przedszkolnych zabrakło miejsc. Rekrutacja trwała przez cały marzec. Przyjęto 775 przedszkolaków.

Niewiele musieli robić rodzice, których pociechy już są w przedszkolach – wystarczyło do 31 marca potwierdzić zamiar kontynuowania edukacji w placówce, wskazując w kwestionariuszu liczbę godzin, które dziecko ma w niej spędzać. Przypomnijmy: w gminie Krotoszyn, na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 31 marca br., za pierwszą godzinę przekraczającą czas realizacji podstawy programowej (czyli szóstą godzinę pobytu dziecka) rodzice zapłacą 4 zł. Za drugą godzinę – 2 zł, a za trzecią i każdą



Dzieci z krotoszyńskiego przedszkola „Bajka”

następną po złotówce.

Po rozpatrzeniu nowych wniosków o przyjęcie do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych okazało się, że dla 186 maluchów zabrakło miejsc. 24. rodziców przed 28 kwietnia odwołało się od negatywnych decyzji do burmistrza. – *Odwołania były motywowane chęcią podjęcia pracy od września przez jedno z rodziców, a jedno z nich np. zawierało opinię logopedy* – wyjaśnia Małgorzata Mielcarek z wydziału oświaty i spraw społecznych Urzędu Miejskiego.

W tym roku szkolnym gminy nie mogą odmówić przyjęcia do przedszkoli dzieci w wieku 5 i 6 lat. W gminie Krotoszyn dzieci w wieku 5 lat jest 442, a 6-latków – 374. Jednak 16 podań dla tego przedziału wiekowego zostało złożonych po terminie. – *Podania dostarczone po terminie nie zostały rozpatrzone po-*

zytywnie, jednak nie znaczy to, że dzieci te nie zostaną przyjęte do przedszkola. Nie ma jeszcze wiążących decyzji, ale burmistrz rozważa dwa warianty: drugi oddział przedszkolny w godzinach popołudniowych w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi na Błoniu lub nowy oddział przedszkolny, który zostanie utworzony w Zespole Szkół nr 3 przy alei Powstańców Wielkopolskich w Krotoszynie – mówi Małgorzata Mielcarek.

We wrześniu zostanie otwarte nowe przedszkole niepubliczne przy ul. Kołłątaja w Krotoszynie. Będą tam dwa oddziały, każdy dla 20 dzieci. Placówka spełnia już wszelkie wymogi formalne. Gotowość otwarcia zapowiadają kolejne dwa nowe przedszkola niepubliczne – przy ul. Wojciechowskiego i ul. Robotniczej.

Radostaw Korzecki

Afera ze zbiórką krwi

Na krotoszyńskim rynku w minioną niedzielę odbyła się akcja *MotoSerce*, zorganizowana przez klub motocyklowy *Ignis Ardens*. Kilka dni przed wyznaczonym terminem impreza stała jednak po znakiem zapytania, ponieważ... kaliskie Centrum Krwiodawstwa odmówiło przyjazdu.

III Ogólnopolska Akcja Krwiodawstwa pod hasłem *MotoSerce* była przygotowywana od paru miesięcy. Z początku organizatorzy liczyli, że Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecztwa w Kaliszu użyje na jej czas specjalnego autobusu do poboru krwi, jednak RCKiK odmówiło. Wtedy postanowiono zorganizować pomieszczenia, w których zbiórka byłaby możliwa. Do tego celu wyznaczono krotoszyński ratusz, a RCKiK zgodziło się przyjechać i obsłużyć krwiodawców. Wszystko było dopięte na ostatni guzik, jednak na kilka dni przed akcją pojawiło się realne zagrożenie. Centrum nagle wycofało się. *Ignis Ardens* otrzymał tę zaskakującą informację z drugiej ręki. – Dowiedziałem się przypadkiem – mówi wzburzony Norbert Duczmal, szef klubu.

Za dużo krwi?

– Poruszyłem niebo i ziemię, żeby dowiedzieć się, o co chodzi – wspomina, zwłaszcza że usłyszał także, iż Kalisz wstrzymuje zbiórki krwi, ponieważ ma jej za dużo. Szef *Ignis Ardens* nie poddał się i zaczął drążyć temat. – Zadzwoń do oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu i Warszawie. Kiedy usłyszeli o tej absurdalnej sytuacji, to w ogóle nie rozumieli, o co chodzi – mówi.

W rozmowie z nami Krzysztof Korzeniowski, dyrektor RCKiK w Kaliszu, tłumaczy, że wszystkie regionalne centra mają obecnie duże zapasy krwi. – Kiedy zapadła decyzja o wycofaniu się z imprezy, nie było mnie w pracy, miałem urlop. Z tego, co wiem, zbiórka miała odbywać się w ratuszu, a potem okazało się, że w tym samym terminie zaplanowane są tam śluby – mówi dyrektor. – Ponadto mamy duży zapas krwi, więc podjęto taką, a nie inną decyzję.

Tymczasem w tym samym dniu, w którym miało odbyć się *MotoSerce*, organizowano zbiórkę krwi w Skalmierzycach, również z udziałem kaliskiego centrum. Jednak w przypadku tej imprezy RCKiK nie miało zastrzeżeń – nie odmówiło przyjazdu. – Tam nie było zbyt dużej akcji – mówi K. Korzeniowski. – No i impreza była organizowana już od kilku miesięcy – tłumaczy. A czyż *MotoSerce* nie było przygotowywane od wielu miesięcy?

Krew do niszczarki

Według Korzeniowskiego najwięcej jest zapasu krwi grup A oraz AB, a najbardziej brakuje tej z ujemnym czynnikiem RH. Zapytaliśmy więc dyrektora RCKiK, jakim sposobem można przewidzieć, czy podczas danej zbiórki nie zgłoszą się właśnie krwiodawcy z Rh minus lub rzadkimi grupami. – Większość ludzi ma

RH plus. Prawdopodobieństwo, że potrzebna krew zostanie znaleziona, jest małe – odparł. – Nie chcemy doprowadzić do sytuacji, że zebraną krew będzie trzeba wyrzucać. To nieetyczne. Ją można magazynować tylko 42 dni.

Jednak zdaniem Krzysztofa Olbromskiego, dyrektora Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecztwa w Poznaniu, krwi nigdy nie jest za dużo. – W takich sytuacjach trzeba odwrócić sposób myślenia. Należy kierować się zasadą: „To krew ma czekać na pacjenta, a nie pacjent na krew” – mówi K. Olbromski. – A co by było, gdyby chory musiał czekać o jeden dzień za długo i by zmarł? Generalnie rzecz biorąc, krew zawsze jest potrzebna. Dyrektor zaznacza jednak, że nie jest dokładnie zaznajomiony z sytuacją, jaka panuje w rejonie kaliskim. – Możliwe, że tam mają wyjątkowo duże zapasy krwi. Teren jest mniejszy, być może tamtejsze centrum obsługuje mniejszą liczbę szpitali. Uważam jednak, że nigdy nie można powiedzieć, że krwi jest za dużo!

Wrócili, ale za późno

Po tym, jak organizatorzy dowiedzieli się, że RCKiK z Kalisza odwołało swój przyjazd, szef *Ignis Ardens* zwrócił się o pomoc do innych regionalnych centrów, a sprawa na głębiej rezygnacji szybko nabrała roz-



Centrum z Kalisza wzięło udział w marcowej akcji zbiórki krwi strażaków – teraz odmówiło motocyklistom

głosu. Tym sposobem nawet wrocławski oddział RCKiK interweniował w Kaliszu w imieniu krotoszyńskiego organizatora. W rezultacie kaliskie centrum uległo i zgodziło się na udział w krotoszyńskiej akcji. – Pani w Kaliszu powiedziała nam, że mamy sobie uzgodnić szczegóły z naszym lekarzem – mówi N. Duczmal, dodając, że stanowczo odmówił pójścia na taki układ. – Impreza była organizowana już od dwóch miesięcy, więc dlaczego my mielibyśmy teraz coś sami po raz drugi uzgadniać? To jakieś kpiny.

Trudno się dziwić rozgoryczeniu krotoszyńskich organizatorów. Szef klubu motocyklowego, bojąc się po-

nownej odmowy RCKiK z Kalisza, postanowił poprosić o pomoc inne centra regionalne. Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecztwa z Wrocławia prawie natychmiast wyraziło swoją gotowość do wsparcia akcji. – Kalisz co prawda w końcu zgodził się uczestniczyć w zbiórce, ale tę decyzję przekazano mi praktycznie na ostatnią chwilę, gdy już zdążyłem się zabezpieczyć i uzgodniłem z centrum z Wrocławia, że jego pracownicy przyjadą i nam pomogą – informuje Norbert Duczmal. Tak więc krotoszyńską akcją wsparli życzliwi wrocławianie.

Agnieszka Marciniak
Anna Szklarek

Młoda belferiada

Agnieszka Gniazdowska



Agnieszka Gniazdowska jest nauczycielką języka angielskiego i niemieckiego w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie. Jak mówi, od dziecka marzyła o pracy w szkole. Jest absolwentką Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Kaliszu – specjalność język niemiecki. Obecnie studiuje drugi kierunek – język angielski.

Ze szkołą na Błoniu związała się trzy lata temu, od dwóch lat pełni funkcję wychowawcy klasy gimnazjalnej. – Moi uczniowie wykazują ogromną aktywność w różnych dziedzinach nauki oraz dyscyplinach sportowych. Udało mi się nawiązać z nimi bardzo dobry kontakt. Jest tam dużo wyrazistych osobowości, które doskonale wiedzą, czego chcą – opowiada.

Przyznaje, że studia przygotowują do pracy tylko teoretycznie. – Na początku miałam pewne obawy dotyczące pracy z gimnazjalistami, ale okazali się bardzo wdzięcznymi odbiorcami, nie jakąś młodzieżą w trudnym wieku – mówi. Młodzi są świadomi ważności języ-

W cyklu tym zamierzamy przedstawić sylwetki najmłodszych nauczycieli, pracujących w szkołach naszego powiatu.

ków obcych, chętnie zdobywają wiedzę, biorą udział w konkursach przedmiotowych. – Nauczyciele nie powinni dzielić ich na tych bardzo zdolnych i tych z problemami, dla mnie każdy uczeń jest ważny. Kluczem do sukcesu jest umiejętne motywowanie i zaciekawienie przedmiotem. Największą satysfakcję sprawia mi, gdy u ucznia, który ma problem z przyswojeniem materiału, zauważam postęp. To cieszy tak samo, jak pierwsze miejsca w konkursach – mówi.

To co pomaga w pracy pedagoga w pierwszych latach, to wsparcie ze strony dyrekcji oraz bardziej doświadczonych koleżanek i kolegów. Dużą rolę odgrywają też możliwości technologiczne. Świat komputerów jest środowiskiem bliskim uczniom, a moja szkoła jako pierwsza w gminie zakupiła tablice interaktywne – podkreśla.

A co przeszkadza? Nadmiar obowiązków związanych z dokumentacją, w odczuciu rozmówczyni często zbędnej. – A może mam tylko takie odczucie... – zastanawia się. Dodaje także:

– Często zmagam się z samą sobą. We znaki daje mi się zmęczenie, ponieważ dużą część wolnego czasu przeznaczam na dokształcanie.

Stara się wprowadzać nowatorskie metody nauczania. Bardzo efektywną techniką okazały się zajęcia teatralne, tzw. *Drama Club*, prowadzone w języku obcym. Uczniowie nieświadomie przyswajają wiedzę i zaczynają mówić i rozumieć również nieswoje kwestie aktorskie.

Pasją nauczycielki są różnorodne prace manualne, rozwijające kreatywność, np. projektowanie biżuterii, ręcznie wykonywane ozdoby, prace plastyczne. Lubi również występy publiczne, co przydatne jest podczas różnorodnych imprez w jej szkole.

– Zawód nauczyciela jest spełnieniem moich oczekiwań. Jest to praca, która każdego dnia wnosi do mojego życia coś nowego, wzbogaca o nowe doświadczenia. Szkoła daje mi możliwości rozwoju – czego więcej można chcieć? – mówi na koniec.

Radosław Korzecki

KOMPUTEROWE BADANIE

PROGRAM LICENCYJNY PROF. DR BUTA

Dokładna komputerowa kompleksowa
diagnoza stanu narządów:tarczycy, nadnerczy, przysadki, trzustki,
żóładka, wątroby, jelit, nerek, serca, płuc,
narządów płciowych, prostaty, układu
moczowego, kostnego, krwionośnego itp.**Tylko 13 maja 2011 r.**
50% zniżkiMożliwy również komputerowy dobór
naturalnych preparatów ziołowych.
Zapisy w godzinach 8.00 – 18.00Przychodnia „KOL-med”
Krotoszyn, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58

WIT-CARS

Auto-części
do samochodów
zachodnich

nowe i używane

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

KUPIĘ
FUH METALE
SZLACHETNE

złoto, platyna, srebro,
rod, pallad

Węglowski Robert

59-300 Lubin, Jastrzębia 4/58
Tel. 079 300 51 43

robertweglowski@interia.pl
www.eurosilver.pl/oferta

UWAGA!!!

W związku z modernizacją magistrali wodociągowej
w ulicy Staszica w Krotoszynie – Przedsiębiorstwo Go-
spodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z o.o.
– Zakład Wodociągów i Kanalizacji informuje, że
w dniach

5 i 6 maja 2011 r.
w godzinach od 8.00 do 20.00
w Krotoszynie

mogą nastąpić wahania
ciśnienia wody w sieci
lub jej brak
oraz chwilowe pogorszenie
jakości wody.

Woda o zmienionym kolorze nie jest niebezpieczna dla
zdrowia.

W związku z powyższym prosimy Mieszkańców o za-
bezpieczenie potrzebnej ilości wody na czas trwania
prac.

Za powstałe utrudnienia przepraszamy.

Wszystkie usługi
tylko z dojazdem do klienta
od 8.00 do...!

Uroda Express

fryzjerskie,
makijaż trwały do 48 h, wizaż, stylizacja,
masaż twarzy i ciała,
kosmetyczne: henna, manicure, pedicure, frezarka, woskowanie,
zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie
blizn potrądzikowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych
naczyni oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414

rzecz
KROTOSZYŃSKA

poszukuje
pracownika-akwizytora reklam

Mile widziane doświadczenie w pracy akwizycyjnej.

Podania wraz z CV prosimy przysyłać na:
sekretariat@rzecz-krotoszynska.pl

SPECJALISTA
DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45
KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurczaków, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
miejsczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt.	wtorki
16.30-17.30	17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Bolewskiego 8	ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313	

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie
pajęczaków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI
POD ZASTAW

Krotoszyn, ul. Kozłowska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

Uwaga! TOTALNA WYPRZEDAŻ

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG
Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
SZOM „SUN-MED”
ul. Garncarska 9
Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny
ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19
Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

drukarnia

WYKONAWCA

Lumen Press
sp. z o.o.

Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

Najbardziej zadbane zabytek w kraju!

Wiatrak *Jakub*, stojący w Sulmierzycach przy drodze prowadzącej do Chwaliszewa, został laureatem ogólnopolskiego konkursu ministra kultury i dziedzictwa narodowego pn. *Zabytek zadbane* (kategoria: architektura drewniana).

– Jest to dla nas bardzo prestiżowa nagroda – podkreśla z zadowoleniem Kamila Chojecka, kierująca muzeum w Sulmierzycach, któremu podlega zabytek. – *Uwieńczono tym samym konsekwentną pracę nad wiatrakiem, a jednocześnie wysłano nam sygnał, że została tu zrobiona dobra robota.*

Konkurs skierowany był do właścicieli i zarządców zabytkowych budowli, a nadzór nad nim sprawował generalny konserwator zabytków.

– *Gala wręczenia nagród odbyła się 15 kwietnia w gnieźnieńskim Teatrze im. Aleksandra Fredry podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków* – mówi K. Chojecka, która osobiście odebrała nagrodę. – *W uroczystości wzięli udział m.in.: generalny konserwator zabytków – Piotr Zuchowski, arcybiskup Józef Kowalczyk, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP oraz wojewódzcy konserwatorzy zabytków.*

Najpierw wniosek

Konkurs ministra kultury miał kilka kategorii. Sulmierzycki wiatrak zgłoszono do grupy obiektów architektury drewnianej. Aplikację wraz z komple-

tem dokumentów K. Chojecka złożyła w obowiązującym terminie – do końca lutego. Wyniki ogłoszono pod koniec marca. W każdej z kategorii wybierano przeważnie trzech nominowanych i jednego laureata. W swojej grupie został nim sulmierzycki *Jakub*. Teraz zawieszono na nim wręczona K. Chojeckiej podczas gali tabliczka z napisem: *Zabytek zadbane 2011*. Wygrana w tak renomowanym konkursie jest niewątpliwie formą promo-

naszych działań, a także udział środków zewnętrznych, które udało się pozyskać. W sumie było to około 38 tys. zł – stwierdza Kamila Chojecka. – *Ponadto nasz wiatrak nie jest zabytkiem zamkniętym, bo pełni dużą rolę edukacyjną. Część eksponatów związanych z wiatrakiem przeniesiono z muzeum właśnie do Jakuba, gdzie można je oglądać przy okazji zwiedzania obiektu. Ponadto organizowane są tam lekcje dla dzieci, które zamiast uczyć się suchych faktów, na własne oczy mogą zobaczyć i dotknąć własnymi rękami kawałka historii.*

Dotąd żaden zabytek z terenu powiatu krotoszyńskiego nie był nominowany w konkursie Ministerstwa Kultury, żaden też nie zdobył tytułu laureata.

Rusza strona muzeum

Muzeum Regionalne Ziemi Sulmierzyckiej im. Sebastiana Fabiana Kłowniczka uruchamia swoją stronę internetową (www.muzeumsulmierzyce.pl). Oczywiście, ma ona być formą promocji, ale również ułatwienia kontaktu. Zakładki będą poświęcone m.in. siedzibie muzeum, którą jest zabytkowy, drewniany ratusz, a także

Wysłano nam sygnał, że została tu zrobiona dobra robota – cieszy się z sukcesu wiatraka prowadząca muzeum Kamila Chojecka

Atuty wiatraka

Remont *Jakuba* trwał wiele lat. Najpierw naprawiono śmigła, potem wyremontowano wnętrze, a na koniec wykonano impregnację zewnętrzną. Teraz pozostało tylko zrobienie instalacji odgromowej. – *Myszę, że jury konkursowe doceniło konsekwencję*

Nie tylko ryczka, tytka i wymborek

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna otrzymała w ramach ogólnopolskiego Programu Rozwoju Bibliotek 5.000 zł dofinansowania na zorganizowanie warsztatów gwarowych i podsumowującego je konkursu o zasięgu powiatowym.

Noszą nazwę *Ryczka, tytka i wymborek*, a adresowane są do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Uczestnicy spotkań przygotowują krótkie scenki rodzajowe z wykorzystaniem gwary wielkopolskiej. Zaprezentują je publiczności już w czerwcu, w obecności propagującego *godanie po naszymu* na antenie Radia Merkury Jacka Hałasika.

W miniony wtorek Krotoszyńska Biblioteka Publiczna po raz drugi gościła dorosłe miłośniczki gwary wielkopolskiej. Warsztaty prowadził emerytowany nauczyciel Jan Rosik, autor publikowanych na naszych łamach, a pisanych właśnie gwarą felietonów, które ponad rok temu Krotoszyński Ośrodek Kultury nagrał na płycie zatytułowanej *Okrakiem na ryzce*. W przypadku spotkań z młodzieżą rolę prowadzącego pełni Mariusz Urbaniak, polonista z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, organizator powiatowego konkursu znajomości gwary dla uczniów, któ-

rego dwie edycje mamy już za sobą. Obie cieszyły się dużym powodzeniem, w każdej wzięło udział kilkadziesiąt osób ze szkół z różnych miejscowości naszego powiatu.

Jan Rosik na przykładzie dwóch felietonów własnego autorstwa pokazał funkcjonowanie niektórych wyrazów gwarowych, również we współczesnych kontekstach. Potem zgromadzone panie odpowiadały na pytania o znaczenie podanych przez Jana Rosika wyrazów. I przyznać trzeba, że nie miały z tym najmniejszych problemów.

W drugiej części spotkania najpierw przez 10 minut przygotowywały się do odczytania przeznaczonych dla nich gwarowych tekstów, później zaś zaprezentowały je wszystkim obecnym. Na koniec prowadzący zostawił zadanie domowe – należy samodzielnie napisać, a na kolejnym spotkaniu odtworzyć, gwarową scenkę rodzajową.

Romana Hyszk

Sukces skrzypaczki

Weronika Morawska, młoda skrzypaczka ze Zdun, uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Krotoszynie, zdobyła pierwsze miejsce w swojej grupie wiekowej podczas II Włocławskich Spotkań Skrzypcowych *Polskie Kompozytorki*.

Specyfiką tego przeglądu dla młodych talentów jest zagranie przez nich podczas przesłuchań oprócz etudy i koncertu, trzeciego utworu, który skomponowany został przez Polkę. Weronika wybrała *Oberka* Grażyny Bacewicz. Podczas przeglądu towarzyszyła jej

historii dla dzieci i młodzieży.

Na stronie nie zabraknie aktualności, opisu zbiorów i informacji dla szkół o muzealnych lekcjach.

Maria Polak



Sulmierzyckiego „Jakuba” można zwiedzać

wiatrakowi oraz Wojom Grodu Sulimira. To grupa pasjonatów dawnych dziejów. Jest bardzo aktywna, demonstruje swe umiejętności podczas różnych imprez, chętnie prowadzi lekcje

akompaniorka – Lidia Mroczkowska.

Zdunowianka otrzymała statuetkę, futeł do skrzypiec, słownik do nauki języka angielskiego oraz możliwość udziału w warsztatach Akademii Szkolnego Sukcesu, jakie zostaną zorganizowane w Szkole Języków Obcych *Greenwich* we Włocławku.

(mal)

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)

Los Numeros, Polska, komedia kryminalna, 82', 2 – 4 maja, godz. 19.00
Fighter, USA, obyczajowy, 115', 2 maja, godz. 20.30
Incepcja, USA, film akcji, sci-fi, 142', 3 maja, godz. 20.30



Krotoszyn

9 maja, godz. 17.00, spotkanie Klubu

Miłośników Książek, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna (sala nr 16)

Koźmin

7 maja, od godz. 18.00, majówka, główną atrakcją będzie występ polskiego duetu prezentującego repertuar zespołu *Modern Talking* (19.00), miejsce: otoczenie zamku, wstęp wolny
9 maja, godz. 19.00, koncert bluesowy polsko-norweskiego zespołu *Krissy Matthews Band*, kino *Mieszko*, bilety: 10 zł (normalny), 5 zł (dla młodzieży szkolnej)

Zduny

4 maja, godz. 16.30, Biblioteka Publiczna, spotkanie z profesorem dr. hab. Przemysławem Czaplińskim, krytykiem literackim z Instytutu Filologii Polskiej UAM, na temat twórczości polskiego noblisty – Czesława Miłosza



Krotoszyn

Do 3 maja, wystawa ekslibrisów Ryszarda Bandosza ze zbiorów Józefa Zdunka, galeria *Refektarz*

Szkic do portretu dzielnego powstańca

We wrześniu ubiegłego roku zamieściliśmy artykuł Pawła Płocienniczaka *Powstaniec Rybakowski. Wystąp!* Był to *de facto*, opis słynnej akcji zbrojnej grupy powstańców pod dowództwem tytułowego bohatera. Zaważyła ona na dalszych losach powstania wielkopolskiego w rejonie Krotoszyna.

Warto zaznaczyć, że poza brawurowym czynem, postać Władysława Rybakowskiego była właściwie nieopisana i trudno odtworzyć jego życiorys. Wiele wnosili pamiętnik z powstania jego autorstwa, ale to ciągle były dane niekompletne.

Z pomocą autorowi artykułu, Pawłowi Płocienniczakowi, pospieszył Marcin Rybakowski, wnuk powstańca, mieszkający i pracujący obecnie w Anglii. To tam dotarł do niego wspomniany numer *Rzeczy Krotoszyńskiej*. Czytał go w pobliżu swojego domu pod prastarym drzewem, gdzie legendarny Robin Hood poślubił piękną Marion. Tak to przewrotny los, podkreśla Płocienniczak, rzucił wnuka powstańca w środek lasu Sherwood.

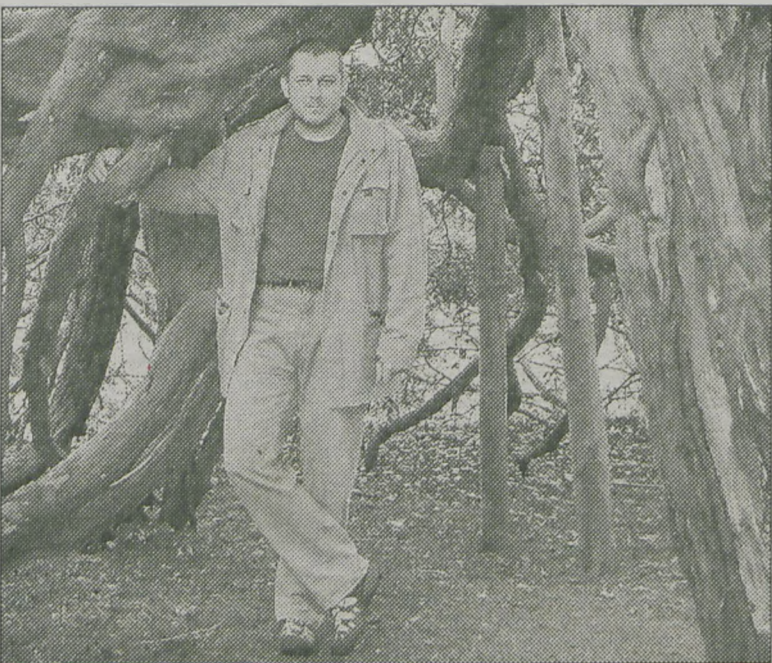
Marcin już od dawna kompletował informacje o swoim dziadku, teraz przyszła pora podzielić się swoją wiedzą. W ten sposób powstał szkic do portretu Władysława Rybakowskiego.

W kręgu Sokola

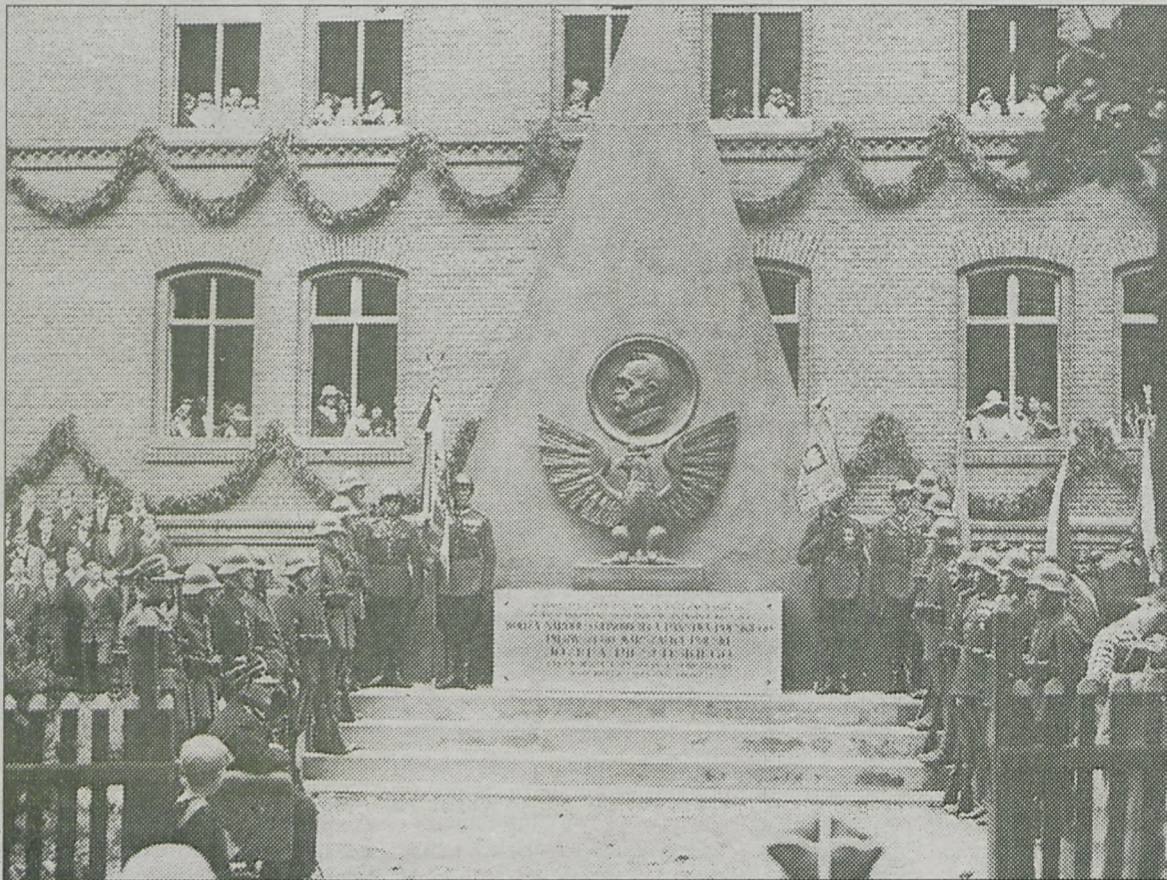
Władysław Rybakowski urodził się 22 maja 1885 r. w Krotoszynie. Korzeni jego rodziny należy szukać w nieodległej wiosce Baszków. Pierwszym znanym przedstawicielem rodu, który w połowie XIX w. przeniósł się do Krotoszyna, był Wawrzyniec, z zawodu cieśla, ojciec Władysława i jego pięciorga rodzeństwa.

O dzieciństwie i młodości Władysława Rybakowskiego wiemy niewiele. Prawdopodobnie uczęszczał do lokalnej szkoły, a później zdobywał zawód kowala. Można przyjąć, że jak większość czeladzi rzemieślniczej podróżował po kraju w celu uzyskania doświadczeń w zawodzie.

Z zaświadczenia wystawionego przez Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół* w Krotoszynie dowiadujemy



Wnuk powstańca Marcin Rybakowski



Z tego pomnika „grupa” Rybakowskiego zdjęła rzeźbę orla

się, że... od 8 marca 1908 r. do czasu wybuchu wojny światowej w 1914 r. pełnił on funkcję naczelnika tutejszego gniazda.

Miejscowa organizacja *Sokoła* prowadziła szeroką działalność patriotyczną, społeczną i kulturalną. Jej siedzibą był ufundowany i wybudowany przez Polaków hotel *Bazar*, mieszczący się przy ul. Kaliskiej (obecnie przedszkole przy al. Powstańców Wlkp.). Tam też pełnił funkcję naczelnika, zajmował się organizacją ćwiczeń, wieczornic z okazji rocznic patriotycznych, a także reżyserował przedstawienia teatralne, biorąc w nich udział jako aktor.

Powstańcza karta

Wraz z początkiem I wojny światowej Władysław Rybakowski zostaje zmobilizowany do armii pruskiej, gdzie służy w jednostce artyleryjskiej w stopniu feldfebla aż do powrotu do domu rodzinnego – w wigilię świąt Bożego Narodzenia roku 1918.

Tu spotyka dr. Władysława Bolewskiego, miejscowego lekarza i współorganizatora powstania. Od niego dowiaduje się o tajnych przygotowaniach mających na celu usunięcie miejscowego garnizonu pruskiego. Włącza się w nie zaraz następnego dnia i na zebraniu *Sokoła* zostaje jednogłośnie wybrany dowódcą akcji.

W trakcie powstania wslawił się jako inicjator, uczestnik i dowódca brawurowego zdobycia koszar Steinmetz (obecnie przy ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.). Ta bohaterska akcja czterech powstańców miała strategiczne znaczenie dla dalszego przebiegu zdarzeń. Według płk. Zygmunta Wieliczki: *Zdobycie krotoszyńska była bardzo wielka, gdyż wynosiła 17 karabinów maszynowych, około 1800 karabinów ręcznych, blisko 300 000 naboju i kilka tysięcy granatów ręcznych.*

Jej ważność wynikała również z bliskości granicy i toczących się później wzdłuż niej walk, które mogły przynieść inne rozstrzygnięcie, gdyby ów arsenał pozostał w niemieckich rękach. Zdobycie koszar było ponadto jedyną akcją przeprowadzoną samodzielnie przez krotoszyńców w trakcie wyzwolenia miasta. Władysław Rybakowski we wspomnieniach dr. Bolewskiego zo-

staje wymieniony jako jedyny krotoszyńszczyński wśród wyzwolicieli.

W lutym 1919 r. zostaje powołana Żandarmeria Konna na powiat krotoszyński w sile 18 ludzi. Naczelnikiem zostaje Andrzej Kot, a jego zastępcą w stopniu wachmistrza – Władysław Rybakowski.

Orzeł z pomnika Piłsudskiego

Jedną z ważniejszych dat w jego życiu jest 27 sierpień 1933 r., wizyta w Krotoszynie b. dowódcy legionów Piłsudskiego, zwierzchnika Błękitnej Armii, gen. Józefa Hallera. To właśnie wtedy, przed miejskim ratuszem, Władysław Rybakowski zostaje odznaczony *Mieczami Hallera*. W zbiorach rodzinnych znajdują się jeszcze inne odznaczenia i medale, jakimi został wyróżniony. Jest wśród nich także jeden z pierwszych Krzyży Powstańczych.

Jako działacz społeczny i wieloletni członek *Sokoła* w 30-lecie tej organizacji mianowany został członkiem honorowym tutejszego gniazda.

Wrzesień roku 1939 zastaje go jako pracownika kolei państwowych. Jak wynika z relacji Czesława Płocienniczaka, dzięki biegłej znajomości języka niemieckiego i infrastruktury kolejowej, udaje mu się uniknąć represji. Przed wkroczeniem wojsk niemieckich wraz z zawiadowcą stacji, Franciszkiem Młynarzem, oraz Kucieleżyńskim (imię nieznane) zdejmują rzeźbę orla z pomnika Piłsudskiego i ukrywają ją w remizie Kolejowej Straży Pożarnej. Tam pozostaje ona do końca działań wojennych, by następnie stać się najważniejszą



Młody Rybakowski w mundurze Sokola

częścią pomnika Powstańców Wielkopolskich przy ul. Klonowicza. Tu trzeba zaznaczyć, że Rybakowski przez długie lata był członkiem Straży Pożarnej, za co otrzymał m. in. medale *Za Zasługi dla Pożarnictwa*.

Ryzykował życiem domowników

Jest jeszcze jedna historia ukrycia, tym razem tablicy upamiętniającej przybycie pociągu pancernego *Poznańczyk* i rozpoczęcia Powstania Wielkopolskiego w Krotoszynie. Zgodnie z rodzinnym przekazem, tablica ta (zdjęta ze ściany dworca kolejowego) przez całą okupację była w mieszkaniu państwa Rybakowskich, schowana w oparciu starej kanapy. Jej znalezienie w trakcie jednej z wielu rewizji, przeprowadzanych przez Niemców, mogło spowodować wysłanie domowników do obozu lub skazanie ich na śmierć.

Władysław Rybakowski wraz z córką Barbarą wykonał spis powstańców z miasta i powiatu krotoszyńskiego, należących do Związku Powstańców Wielkopolskich do roku 1939. Była to reakcja na ciągle powiększające się w tamtym czasie szeregi domniemywanych powstańców.

Na początku roku 1945 jako jeden z pierwszych aktywnie włącza się w prace przy naprawie krotoszyńskiego węzła kolejowego.

Pokolenie dzieci odeszło

Władysław Rybakowski był dwukrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa z Agnieszką z domu Jankiewiczówną miał dwójkę dzieci: Kazimierza i Czesławę. Większość życia spędził jednak w związku z Zuzanną Zofią z domu Szymkowiak, z którą miał troje dzieci: Barbarę, Józefa i Romanę. Nikt z wymienionych już nie żyje. Natomiast żyje jego jedenaścioro wnucząt.

Po ciężkiej chorobie Władysław Rybakowski umiera 24 listopada 1952 r. w Poznaniu. Jego zwłoki zostały pochowane na krotoszyńskim cmentarzu wśród kwater powstańczych, opodal grobu jego ojca Wawrzynca – także powstańca.

Paweł Władysław Płocienniczak

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Rodzinna* (ul. Tartaczna 7, tel. 62 722 65 58) – od 29 kwietnia – 5 maja; apteka *Parcelki* (ul. Grudzielskiego 27a, tel. 62 722 01 23) – od 5 – 12 maja

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawicy, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Zbliża się okres letni, więc warto zastanowić się nad urlopem. Już dziś rozpocznij planowanie miejsca wyjazdu, a przy tym kosztów wycieczki.



BYK (21 IV – 21V)

Słoneczna pogoda będzie sprzyjać Twojemu dobremu nastrojowi. Będziesz elektryzować rozróżnianym erotyzmem, przykuwa uwagę.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

W maju będziesz nastawiać się na duchowość. Będziesz często zamykać się w sobie i poświęcać wiele czasu swojemu rozwojowi.



RAK (22VI – 22VII)

Będziesz mieć w najbliższym czasie duże wahania nastroju. Spowodowane to może być trudną sytuacją w pracy.



LEW (23VII – 22VIII)

Wyciągnij dawno nieużywany rower lub rolki, wybierz się na basen. Poprawa kondycji wpłynie na Twoje lepsze samopoczucie.



PANNA (23VIII – 22IX)

Masz swoje zdanie i w najbliższych dniach będziesz je szczególnie ujawniać. Uważaj jednak na to, co mówisz, bo możesz mieć kłopoty.



WAGA (23IX – 22X)

Jeśli zauważasz niepokojące sygnały, które daje Ci Twój organizm, nie bagatelizuj tego. Wybierz się do lekarza, opowiedz o swoich dolegliwościach.



SKORPION (23X – 22XI)

Maj i czerwiec to miesiące, w których spełnisz w końcu swoje długo odkładane marzenia, ale zbieraj pieniądze, bo będą Ci wyjątkowo potrzebne.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Poświęć trochę więcej uwagi swojemu partnerowi. On jest cichy i nieczęsto ujawnia swoje uczucia, ale kocha Cię, jak nikogo innego.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Po długim czasie nauki, poświęceń i nieprzespanych nocy w końcu dobiejesz do mety swojej edukacji. Będziesz mieć w końcu wakacje.



WODNIK (21I – 20II)

Lubisz żyć chwilą, kochasz przygodę. Tegoroczne lato będzie doskonałą okazją, by te marzenia spełnić. Nic nie stoi na przeszkodzie.

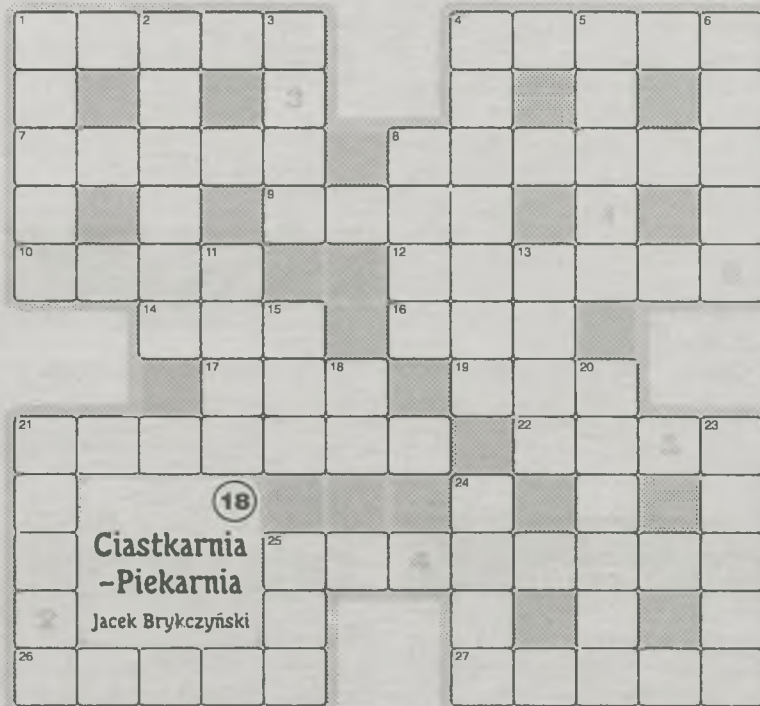


RYBY (21II – 20III)

W najbliższym czasie szczęście się do Ciebie uśmiechnie. Możliwe, że wygrasz określoną sumę bądź kupisz wymarzoną rzecz.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 17 (hasło: WIELORYB) wylosowaliśmy dla Krystyny Kaczmarek z Dzierżanowa. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z sześciu cyfr. Na rozwiązania czekamy do 6 maja.



POZIOMO: 1. Wieprz przemalowany przez Pawlaka i Kargula 4. Klin poszerzający rękaw 7. Dla towarzystwa dał się powiesić 8. Z solą dla przyjaciela 9. Herbaciasty stan w Indiach 10. Państwo 12. Jeździectwo, jazda konna 14. Dwoch muzyków 16. Przodek krowy 17. Niżej się nie da 19. Podana w watach 21. Potocznie o Małych Antylach 22. Zajmuje się nią saper 25. Przestronny 26. Zalewane za skórę, by dokuczyć 27. Kurosawa, reżyser

PIONOWO: 1. Wódz plemion afrykańskich 2. Nad Tygrysem 3. Oktawa plus sekunda 4. Kolektyw, ciało zbiorcze 5. Zapora domatora 6. Na głowie papieża 8. Jednostka monetarna w Tajlandii 11. Tadeusz, apostoł 13. Kursuje w poprzek rzeki 15. Jeśli nie my 18. Rosyjska rzeka o najkrótszej nazwie 20. Dreszcze, mrowie 21. Firma znana kucharzom 23. Chleb prąsny używany do konsekracji w eucharystii 24. Porwał Michałowi Baškę 25. Jedno u cyklopa

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerść i wierność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt).

(1 – nr 6)

Poznam ładną, uciechliwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463.

(1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży bagaż doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y.

(1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyńska w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231.

(1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyńska lub okolic. Cel ma-

trymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748.

(2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms).

(1 – nr 11)

Pan w starszym wieku, szczupły pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyńska. Cel stały związek. Tel. lub smsy: 691 209 994.

(1 – nr 15)

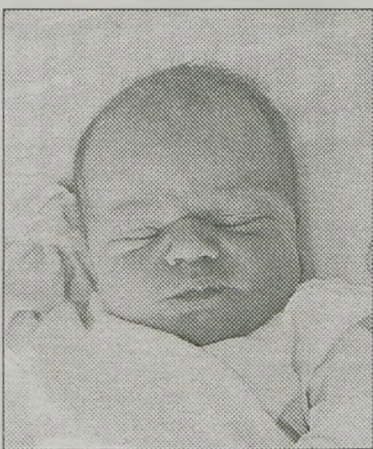
Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823.

(2 – nr 15)

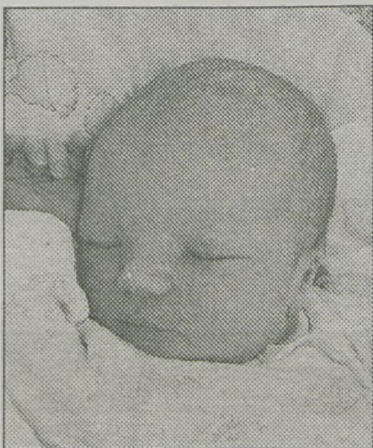
Czuła, sympatyczna, kulturalna, lat 23, bez zobowiązań i nalogów, poważnie myśląca o życiu, pozna miłego, zabawnego, pełnego optymizmu kawalera bez zobowiązań i nalogów, w wieku 23 – 30 lat, w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie.

(3 – nr 15)

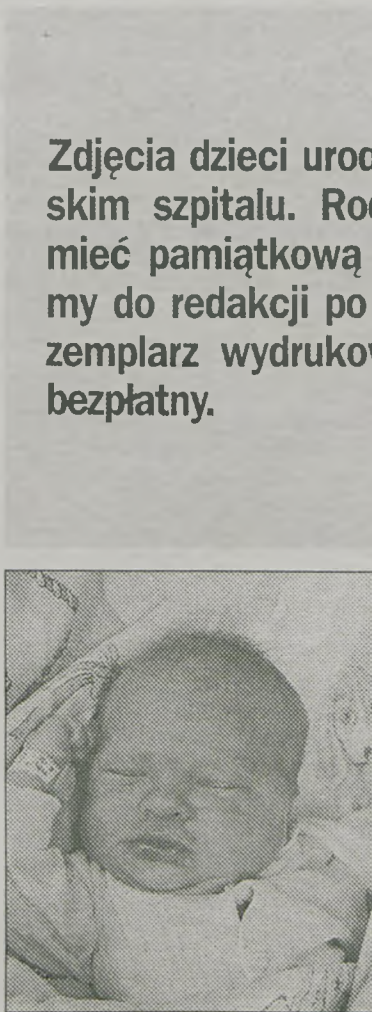
Dzień dobry, TO JA!



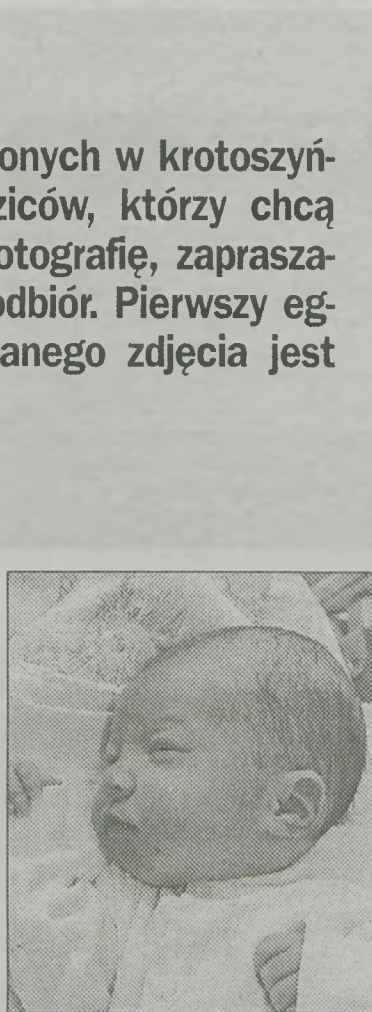
1. Zosia Jankowska, córka Katarzyny i Radosława z Krotoszyńska, ur. 29 kwietnia, waga 3,770 kg, dl. 56 cm



2. Weronika Przybylska, córka Ewy i Mirona z Tomnic, ur. 27 kwietnia, waga 3,180 kg, dl. 56 cm



3. Julia Szeląg, córka Anny i Sławomira z Bud, ur. 26 kwietnia, waga 3,700 kg, dl. 56 cm



4. Emilia Róża Trembecka, córka Alicji i Dariusza z Sulowa, ur. 28 kwietnia, waga 2,650 kg, dl. 52 cm

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

inwestor

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Krotoszyn, ul. Kołłątaja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- *Krotoszyn – ul. Chwałiszewska – pow. 950 m. kw. wydane dec. o warunkach zabudowy cena 105 zł/m.kw
- *Cieszków – kierunek Zwierzyniec – 3 działki po 1400 m.kw i jedna 2800 m.kw (wyeksponowana na południe – ściana lasu osłania działkę od strony północnej) woda, prąd, kanaliz., gaz. cena 31 zł/1 m.kw
- *Krotoszyn – ul. Magazynowa – idealna na dział. Gosp. pow. 1772 m.kw. cena 265.800 zł
- *Krotoszyn – ul. Północna – pow. 2872 m.kw. cena 180.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp / Wrzosowa – pow. 688 m.kw. cena 200.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Wilosa – działka 448 m.kw – bez możliwości zabudowy (pod lokal. komis.) cena 30.000 zł
- *Krotoszyn – Kopiczki – dwie działki pow. 1000 m.kw, każda cena: 85 zł/m.kw
- *Krotoszyn – ul. Bolewskiego – 4650 m.kw. cena 232.500 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 1650 m.kw. cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Konarzewska – Rekreacyjna – pow. 2531 m.kw – otoczona łąkami. cena 17.500 zł
- *Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiego – pow. 1467 m.kw i 1463 m.kw. cena 125 zł/m.kw
- *Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działalność – pow. 2,63 ha. cena 145 zł/m.kw
- *Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Pod działalność – 2626 m.kw – idealna dla firmy handlowo – usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe. cena 100 zł/m.kw
- *Smoszew – Al. Lipowa – pow. 1488 m.kw. cena: 422 zł/m.kw
- *Kozmin Wlkp – ul. Pleszewska – 3850 m.kw. cena 125.000 zł
- *Kobierno – Centrum – pow. 1400 m.kw. cena 48.000 zł
- *Kobierno – przy głównej drodze, mieszcz. usługowa woda, prąd, kan. sanit. 2268 m.kw. cena 55 zł/m.kw
- *Chachalnia – pow. 1095 m.kw – wymiary 25 x 43,80 blisko lasu. cena 52.560
- *Chachalnia – pow. 1562 m.kw – przy asfalcie jak i blisko lasu. cena 70.290 zł
- *Chachalnia – pow. 3500 m.kw. media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m.kw
- *Chachalnia – las, łąka, rola – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy. cena 80.000 zł
- *Brzoza – pow. 9000 m.kw – wydane dec. o warunkach zabudowy. cena 135.000 zł
- *Salina – nowe osiedle – działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 m.kw. cena 55 zł/m.kw
- *Salina – bezpośrednio przy asfalcie – pow. 2177 m.kw – cena 120.000 zł
- *Osusz – Przy „szerokiej drodze” – pow. 900 m.kw – cena 75 zł/m.kw
- *Konarzew – pow. 3388 m.kw. pozwolenie na budowę stawu. cena 165.000 zł
- *Ujazd – działka otoczona lasem – powierzchnia 2,7 ha. cena 216.136 zł
- *Działkowo – blisko lasu – pow. 8288 m.kw (możliwość podziału) na 19 zł/m.kw
- *Zduny – ul. 1 – Majja – pow. 895 m.kw, 950 m.kw, 1945 m.kw. cena 50 zł/m.kw

SPRZEDAŻ MIESZKAN

- *Krotoszyn – ul. Kaszarska – 113 m.kw. – 2p + k + l + sypialnia – cena 140.000 zł do negocjacji
- *Krotoszyn – Sienkiewicza – 126 m.kw. – 5p + k + we + balkon – nowe okna i ogrz. – III Piętro. cena 179.000 zł
- *Zduny – ul. Plac K. Skargi – 57 m.kw. – 2p + k + l – Parter. cena 129.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Rawicka – 65,10 m.kw. – 3p + k + we + balkon – III Piętro – po remoncie. cena 180.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Korczaka – 32 m.kw. – 2p + k + l –

1 Piętro. cena 112.000 zł

- *Krotoszyn – ul. Bolewskiego – 30 m.kw. – 1p + k + l + garaż – rognieki – czynsz 100 zł/m-c. cena 82.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Mickiewicza – 37 m.kw. – 2p + k + l – wysoki parter – cena 130.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 35 m.kw. – 1p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 105.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 40 m.kw. – 2p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 116.812 zł
- *Krotoszyn – ul. Korczaka – 48 m.kw. – 2p + k + l + we + balkon – II Piętro – cena 140.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Konst. 3maja – 58 m.kw. – 3p + k + we + balkon – IV Piętro. cena 159.000 zł
- *Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 58,5 m.kw. – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro. cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 61 m.kw. – 3p + k + we + balkon – IV Piętro. cena 157.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Kobylińska – 63 m.kw. – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro. cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Zdunowska (bezczytno) – 77 m.kw. – 2p + k + l – pom. gosp. – Parter. cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 79 m.kw. – 4p + k + l + balkon + piwnica – IV Piętro. cena 175.000 zł
- *Kozmin Wlkp – os. Tysiąc – 62 m.kw. – 3p + k + l + we + balkon – wysoki parter – s. dobry. cena 165.000 zł
- *Zduny – ul. Madalińskiego – 60 m.kw. – 3p + k + l + balkon – I Piętro. cena 150.000 zł
- *Milec – okolice centrum – 63 m.kw. – 2p + k + l – piwnica – mieszkanie dwupoziomowe – cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – Sikorskiego – 64 m.kw. – 4p + k + l – piwnica – parter. mieszkanie dwupoziomowe – cena 192.000 zł
- *Gaz – ul. Rawicka o pow. 18 m.kw. prąd, brama i łazienka. cena 17.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- *Krotoszyn ul. Łukasiewicza – parter budynku (3P+K+L) oraz garaż z kanałem. cena 95.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Stawna – budynek mieszkalny – 4p + k + l + kotłownia + bud. Gospodarczy – działka 1000 m.kw. cena 250.000 zł POLECAM
- *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 4p + k + l + piwnica + bud. Gospodarczy z garażem – działka 970 m.kw. cena 360.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p + k + l + taras, działka o pow. 450 m.kw. cena: 280.000 zł
- *Krotoszyn – ul. 56 P.Wlkp. (Pub – King) – 3 poziomy po 80 m.kw. cena 265.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Piśkudskiego (okolice) – 5 p + 2 l + k + garaż – działka o pow. 443 m.kw. cena 400.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3 p + k + l + podkasz – działka 500 m.kw. cena 280.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 5 p + 2 K + 2 l + we – działka 458 m.kw. cena 340.000 zł
- *Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we wspól-własności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzą lokale mieszkalne, usługowe i handlowe. cena 362.800 zł
- *Krotoszyn – ul. Kopernika – bud. mieszcz. 4 p + 2 k + 2 laz. – działka 709 m.kw. cena 320.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Koźmińska (okolice) – piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5 p + k + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) – działka po aranżacji o pow. 1102 m.kw. cena 475.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Robotnicza – bud. mieszkalny – gabinety lekarskie – (stan surowy zamknięty) dz. 882 m.kw. cena 280.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – bud. w zab. bliźniaczej + nowy bud. warsz. – działka 404 m.kw. cena 357.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Stawica – piętrowy bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 m.kw. na działce garaż i wiatra. cena 495.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Krótką – bud. mieszkalny składający

USŁUGI – RÓŻNE

- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta, od 300 do 3000 zł. Tel. 516 194 518.
- Importer skuterów ATX-MOTOR zaprasza do współpracy, e-mail: atxmotor@neostrada.pl
- Masaż klasyczny – dyplomowany masażysta. Tel. 663 528 122
- Szybkie pożyczki gotówkowe od 300 do 5.000 zł. Tel. 797 603 064, 797 603 061.
- Wideofilmowanie, zdjęcia grupowe.

Takie ogłoszenie na tej stronie kosztuje tylko 36⁹⁰ zł

we. Tel. 721 318 675.

- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.

KOREPETYCJE

- Matematyka, wszystkie rodzaje szkół, studia wyższe, przygotowanie do matury. Tel. 517 545 057.

Sprzedam ciągnik MF-255
rok prod. 1986

Przyczepa Autosan D-47B
rok prod. 1980

Agregat uprawowy 4,2 m.

Tel. 62 721 28 38 lub 691 517 307

SPRZEDAM regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42 (do godz. 16.00).

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe pow. 7 miesięcy cielnosci.

Zgłoszenia telefoniczne 65 573 86 31, pon. – pt. 8.00 – 16.00

H.E. Serafiniak
nieruchomości

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego **GEODEZJA:** obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjne – wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

DZIAŁKI

KROTOSZYN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043 m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł

CHACHALNIA – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m.kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m.kw.

SMOSZEW – granica z Krotoszyńcem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m2

KROTOSZYN – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2 5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł

SALINA – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2, kanalizacja. Cena 50 zł/m2

KOBYLIN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł

PERZYCE – działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. Cena 45 zł/m2 – do negocjacji!!!

ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2, Cena 42 228 zł!!! OKAZJA!!!!

ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2, 1287 m2. Cena od 40 zł/m2

BIADKI działka budowlana o pow. 860 m2. Cena 45 000 – do negocjacji.

KOZMIN WŁKP – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

BOGDAL – grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.

PERZYCE – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!

KROTOSZYN ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. Cena 100 zł/mkw

KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!!** Cena 250 000 zł – do negocjacji!!

KROTOSZYN – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!!

KROTOSZYN UL. ROLNICZA – Działka budowlana o pow. 1327 mkw., media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. Cena 100 zł/m2

BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. Cena 1 000 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.

KROTOSZYN ul. Kopernika, działka budowlana o pow. 670 m2, cena 155 zł/m2.

KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 100 zł/m2.

LU BINA MAŁA – 53 km od Krotoszyńna. 18 km od Jancina, na sprzedaż las sosnowy o pow. 4,53 ha. cena 5,50 zł/m2. – DO NEGOCJACJI!!!!

GOSPODARSTWA ROLNE

GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew na 300 świń, 4 silosy na zboże po 270 l pojemności każdy. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!

DOMY JEDNORODZINNE

GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynki mieszkalne w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.

BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł.

KROTOSZYN – dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej. pow. użytkowa 109 m2, (4p + k + we + l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, Cena 320 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2, Cena 320 000 zł – do negocjacji!!!!

ZDUNY – dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2, cena 250 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł. – do negocjacji!!!!

OSTRÓW WŁKP. ŚWIELIGÓW – dom

o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z we, garaż, działka 600 m2. Cena 230 000 zł. – od negocjacji!!!!

LUTOGNIEW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, łazienka, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m2. Cena 250 000 zł.

KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m2. Cena 320 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 170 000 zł. – do negocjacji!!!!

WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynek gospodarczy idealnie nadający się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł. – do negocjacji!!!!

KOBYLIN – dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. Cena 195 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – dom w centrum o pow. 108 m2 – 5 pokoi, kuchnia, łazienka, we. Budynki gospodarcze – jeden z przeznaczeniem mieszkalno-gospodarczym, drugi jako warsztat. Działka o pow. 1047 m2. Cena 430 000 zł. – do negocjacji!!

KROTOSZYN RYNEK 1/5 U DZIAŁU W KAMIENICY – 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m2, 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m2. Cena 350 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

LOKALE MIESZKALNE

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, I piętro. Cena 146 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 k, II piętro, NISKI CZYN SZ!!

Cena 119 000 zł. Do negocjacji.

KROTOSZYN Raszowska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. – 179 000 zł.

KROTOSZYN kawalerka w bloku z cegły nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2 – dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Cena 107 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN os. Dąbrowskiego, 47 m2. I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon. cena 150 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – ul. Fabryczna. 38 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 4 piętro. Cena 125 000 zł.

KOZMIN WŁKP. – J. Jana Pawła II, – 56,8 m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż tuż pod blokiem, dwie duże piwnice. Cena 155 000 zł. – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – os. Dąbrowskiego, 74 m2 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we. 4 piętro. Cena 172 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

4 km od Koźmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewy na działce o pow. 2548 m kw dwupoziomowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanym mieszkaniem, z pom. socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!!** Cena 250 000 zł. – do negocjacji!!

KROTOSZYN rynek – lokal handlowy w kamienicy o pow. 100 m2, Cena 495 000 zł!!!!

DZIERŻAWA, NAJEM

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunku Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.

KROTOSZYN ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m2, Czynsz do uzgodnienia!!!!

KROTOSZYN, Rynek – lokal o pow. 100 m2, dwupoziomowy – wysoki standard – czynsz 3000 zł netto.

OSTRÓW WŁKP. – DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow. 15 mkw, 18 mkw, 160 mkw. Czynsz do uzgodnienia!!

KROTOSZYN – budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok 800 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!!

KUPIĘ, NAJMIĘ

KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.

KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GOTÓWKĄ!!!!

Czy komendant Straży Miejskiej kłamie?

Tomasz Skrzypczak, mieszkaniec Krotoszyna, czuje się oszukany i znieważony przez krotoszyńską Straż Miejską. W tej sprawie wysłał skargi do burmistrza Juliana Joksia oraz złożył zawiadomienie w prokuraturze. Dowodem ma być nagranie rozmowy z komendantem municypalnych.

O sprawie Tomasza Skrzypczaka pisaliśmy, gdy złożył na ręce członków komisji rewizyjnej Rady Miejskiej skargę na burmistrza Krotoszyna, który – jak uważa – udzielał mu lekcje w zakresie niesatysfakcjonujących odpowiedzi na jego pisma dotyczące Straży Miejskiej. Komisja, po zapoznaniu się z faktami oraz rozmowie z T. Skrzypczakiem, stwierdziła bezzasadność skargi. Jej decyzję radni poparli na sesji 31 marca. Marian Skotarek, przewodniczący rewizyjnej, podsumował, że burmistrz udzielił T. Skrzypczakowi odpowiedzi w ustawowym terminie oraz w sposób wyczerpujący zaprezentował swoje stanowisko.

Spór o parkowanie

Jak opowiada T. Skrzypczak, konflikt ze strażą rozpoczął się 26 sierpnia 2010 r., kiedy to pojechał w odwiedzin do rodziców mieszkających w Gorzupi na ulicy Słonecznej. Swoją samochód zaparkował, według jego opinii, zgodnie z przepisami ruchu drogowego. – Nie było znaku zakazu zatrzymywania się ani postoju. Ustawilem się też w wystarczającej odległości od skrzyżowania – relacjonuje. Tymczasem z ulicy Krotoszyńskiej w Słoneczną skręcał tir, który już od skrzyżowania zaczął trąbić na stojący pojazd Skrzypczaka. – To było lato, więc staliśmy z rodziną na podwórku. Ten kierowca wjechał już w ulicę na klaksonie. Wyskoczył z samochodu i zaczął się drzeć, używając wulgarnych słów, że mam usunąć swoje auto – opowiada Skrzypczak. – Gdyby zwró-

cił się do mnie kulturalnie z pytaniem, czy mogę odjechać, bez problemu bym to zrobił. Ale w takiej sytuacji odmówiłem. Wtedy kierowca tira zadzwonił na policję. Zanim jednak przyjechał patrol, na miejscu awantury pojawił się były sołtys wsi. – Przyszedł, zobaczył, że się kłócimy, i zadzwonił do kogoś, mówiąc do słuchawki: „Przyjeżdż, bo mi tu się awanturuje na ulicy” – relacjonuje Skrzypczak, dodając, że po chwili na miejscu zdarzenia byli już funkcjonariusze Straży Miejskiej (jeden z nich jest obecnym, a drugi byłym mieszkańcem Gorzupi). – Zachowywali się, jak prywatna firma ochroniarska, przywołali się ze wszystkimi zebranymi, a potem wylegitymowali wyłącznie mnie. Kierowcy tira nawet nie zapytali o dowód osobisty – opowiada zbulwersowany krotoszyńszczyzna. – Kazali mi przeparkować auto, a potem chcieli mnie ukarać mandatem w wysokości 100 zł. Odmówiłem. Skrzypczak zaznacza, że w międzyczasie zadzwonił na policję z pytaniem, czy na miejsce zdarzenia został wysłany patrol Straży Miejskiej. – Powiedzieli, że nikogo nie posyłali, że mamy czekać. Węc kto wezwał strażników? Moim zdaniem sołtys zadzwonił na prywatny telefon jednego z funkcjonariuszy SM i przyjechali. Zapytałem strażników, kto ich przysłał. Nie chcieli mi powiedzieć. Gdy Skrzypczak odmówił przyjęcia mandatu, sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Krotoszyńszczyzna wygrał ją. – Sąd stwierdził, że nie dopuściliśmy się żadnego wykroczenia – mówi.

Natomiast Waldemar Wujczyk, komendant Straży Miejskiej, wygłosił na sesji 31 marca opinię, że Tomasz Skrzypczak został uniewinniony, ponieważ kierowca tira zmienił zeznania. – Nam powiedział, że samochód blokował drogę i że zdarza się to na gminie, natomiast podczas rozprawy w sądzie nie był już tak zdecydowany, mówiąc, że być może udałoby mu się skrócić. Skrzypczak doszukuje się tu absurdu. – Jak strażnicy mogli rozstrzygnąć z kierowcą tira, skoro nawet go nie wylegitymowali, czyli nie znali jego danych? Jak wygrałem sprawę, nikt nie powiedział nawet „przepraszam” za niesłuszne oskarżenie...

Odmówił przyjęcia zawiadomienia

Kilka dni po incydencie w Gorzupi Tomasz Skrzypczak zgłosił się do komendanta Straży Miejskiej. – Poszedłem ze skargą na tych strażników. Chciałem wiedzieć, dlaczego tylko mnie wylegitymowali i zgłosiłem, że byli w stosunku do mnie wulgarni. Komendant stwierdził jedynie, że przeanalizuje tę sytuację. Będąc w biurze komendanta, Skrzypczak chciał zgłosić również prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez żonę jednego z funkcjonariuszy straży. – Komendant odmówił przyjęcia zawiadomienia. W ogóle nie sporządził notatki – relacjonuje. Jak opowiada, kilka godzin później w jego mieszkaniu pojawiła się wspomniana kobieta. – Próbowala przekonać mnie, żebym odstąpił od zgłaszania sprawy policji. A skąd wiedziała, że chcę to zrobić? Tylko komendant

o tym wiedział, prowadziliśmy rozmowę w cztery oczy. Nie przyjął zawiadomienia i jeszcze przekazał tej kobiecie to, co mówiłem, i wyjawiał jej moje dane osobowe. W związku z tą sytuacją T. Skrzypczak udał się do Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie, informując o niedopełnieniu obowiązków służbowych przez komendanta straży oraz o ujawnieniu danych osobowych. Sprawa była rozpatrywana w jarocińskiej prokuraturze i została odrzucona. – Czytałem wyjaśnienia, jakie komendant złożył prokuraturze. Było tam napisane, że ja jedynie zapytałem go, czy jest zainteresowany tą sprawą! A to nieprawda! – relacjonuje rozżalony Skrzypczak. Próbował odwoływać się od decyzji prokuratury, jednak został pouczone, że jest to niemożliwe, ponieważ nie jest bezpośrednim poszkodowanym. – Mnie chodzi o sprawiedliwość. Nikt nie będzie bezkarnie robił ze mnie kłamcy. Nagrałem moją rozmowę z komendantem Wujczykiem – informuje.

Na ten temat w ogóle nie wypowiada się komendant Straży Miejskiej. – Pozostawiam sprawę bez komentarza. Wystarczająco dużo zdrowia mnie już ona kosztowała – mówi. Na pytanie, czy jest świadom istnienia nagrania, odpowiada: – Dlaczego w takim razie pan Skrzypczak od razu nie przekazał prokuraturze tego na-

Waldemar Wujczyk

grania? Doszły mnie słuchy, że Tomasz Skrzypczak posiada takie nagranie, ale ja go nigdy nie słyszałem. Nagranie rzeczywiście istnieje, jego kopię T. Skrzypczak pozostawił w redakcji.

Sprawa trafiła do burmistrza

T. Skrzypczak udał się z nagraniem również do burmistrza Krotoszyna, Juliana Joksia. Według jego relacji, wódczyni gminy przyznał, że skarżący miał rację. – Zwrócił mi jednak uwagę na fakt, że komendant podczas naszej rozmowy pouczał mnie, że mam się z tym problemem zgłosić na policję – opowiada T. Skrzypczak. Julian Joks przyznaje, że spotkanie miało miejsce i że słuchał nagrania. – Nie jestem jednak sądem ani prokuratorem. Poleciłem panu Skrzypczakowi, by ponownie udał się z dowodami do prokuratury. Nie znam zresztą całego nagrania – mówi burmistrz. – Jeżeli podczas rozpatrywania sprawy prokuratura stwierdzi, że komendant nie dopełnił swoich obowiązków, Waldemar Wujczyk będzie musiał ponieść tego konsekwencje – dodaje. A T. Skrzypczak zaznacza, że nie zamierza rezygnować z dociekania swoich racji.

Agnieszka Marciniak

Higienistka z Sulmierzyc

Jak dowiedzieliśmy się od Ignacego Miecznikowskiego, wójta Cieszkowa, tamtejszy samorząd po ponadmiesięcznych poszukiwaniach znalazł wreszcie osobę, która podejmie się pracy higienistki w szkołach podstawowych w Cieszkowie i Pakosławsku oraz cieszkowskim gimnazjum.

Od marca dzieci z wymienionych placówek pozbawione były podstawowej opieki medycznej, ponieważ poprzednia higienistka zrezygnowała z pracy. – Roznawialiśmy z kilkoma paniami, które potencjalnie mogłyby pracować na tym stanowisku w naszych szkołach, ale albo kandydatki te nie

miały odpowiednich kursów wymaganych w higienie szkolnej, albo – posiadając takie uprawnienia – miały już pracę w innych placówkach. Wreszcie udało się znaleźć higienistkę, która będzie dojeżdżała z Sulmierzyc – mówi wójt. Osoba ta rozpocznie własną działalność gospodarczą i podpisze kontrakt z wrocławskim oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia. – Trwa dopełnianie formalności przez nową panią higienistkę. Mamy zapewnienie NFZ, że nie będzie problemu z podpisaniem kontraktu. Pani z Sulmierzyc powinna rozpocząć pracę już w maju – informuje I. Miecznikowski. (mal)

Ostatni dzwonek na PIT

Jeszcze tylko 2 maja do godz. 18.00 możliwe będzie złożenie zeznania podatkowego za rok 2010. Rozliczenie można dostarczyć w formie papierowej osobiście do Urzędu Skarbowego, oddając je w jednym ze stanowisk sali obsługi lub wrzucając do skrzynki w holu.

Zeznanie można też wysłać pocztą bądź dostarczyć drogą elektroniczną. To jeszcze mniej popularny sposób, ale najprostszy. Zainteresowani mogą pobrać specjalnie przygotowaną aplikację ze strony Ministerstwa Finansów (www.e-deklaracje.gov.pl). (@ndzia)

RZECZ PRAWNA

Prowadzę własną firmę (jednoosobową działalność gospodarczą) i ze względu na zmianę planów zawodowych chciałabym ją przenieść w całości na męża. W jaki sposób powinienem to zrobić zgodnie z prawem? Czy wiąże się to z zapłatą jakichś podatków?

Czytelnik

Przy przenoszeniu firmy należy rozróżnić dwie kwestie, tj. przeniesienie (przepisanie) firmy i przeniesienie przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 439 kodeksu cywilnego zakazane jest zbycie firmy osoby fizycznej, gdyż firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. W przedstawionej sytuacji jedynym prawnym rozwiązaniem jest wyrejestrowanie przez Panią jednoosobowej działalności gospodarczej z ewidencji i zarejestrowanie się w tym rejestrze przez Panią męża pod firmą składającą się z jego imienia i nazwiska. Oprócz obowiązkowego imienia i nazwiska, firma składa się też często z pewnych dodatków, np.

Przedsiębiorstwo Handlowe SIERA. Nie ma żadnych przeszkód, żeby Pani mąż przejął też dodatkowe oznaczenie po wyrejestrowaniu. Istnieje możliwość przeniesienia przedsiębiorstwa na inną osobę. W jego skład wchodzi m.in. nieruchomości, ruchomości, koncesje, patenty, wszelkie prawa wynikające z umów najmu, dzierżawy, etc. W opisanej sytuacji najbardziej korzystne byłoby przeniesienie przedsiębiorstwa na podstawie umowy darowizny. Taka umowa korzysta ze zwolnienia z opodatkowania podatkiem od spadków i darowizn. Warunkiem zwolnienia jest przekazanie przedsiębiorstwa z zastosowaniem formy aktu notarialnego. Jeśli ta forma nie zostanie zachowana, to aby skorzystać ze zwolnienia, Pani mąż będzie musiał zgłosić fakt darowizny do Urzędu Skarbowego w ciągu 6 miesięcy. Zbycie przedsiębiorstwa będzie również wolne od podatku VAT, gdyż zgodnie z art. 6 pkt. 1 ustawy VAT, przepisów

tej ustawy nie stosuje się do transakcji zbycia. Pani obowiązek – jako ewentualnego podatnika VAT – będzie polegał jedynie na zgłoszeniu zaprzestania wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu, zaś Pani mąż będzie zobowiązany do zarejestrowania się jako podatnik VAT. Warto również podkreślić, że zbycie przedsiębiorstwa przed zgłoszeniem przez Panią zaprzestania wykonywania czynności skutkuje zwolnieniem z obowiązku dokonywania remanentu. W innym wypadku zgłoszenie będzie wiązało się z koniecznością dokonania przez Panią tzw. remanentu likwidacyjnego. Nie ma więc możliwości zbycia firmy osoby fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, jednakże istnieje możliwość przeniesienia przedsiębiorstwa (rozumianego jako zespół składników materialnych i niematerialnych) za pomocą umowy darowizny.

Krzysztof Raczyński

Sukces Mokronosa w ręczną

14 i 15 kwietnia w Koźminie Wlkp. odbył się Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej chłopców i dziewcząt. W rywalizacji chłopców wzięło udział 8 drużyn, a trzecie miejsce zajął zespół z Mokronosa. W grupie dziewcząt wystartowało 5 zespołów.

Do grupy chłopców zgłosiło się 8 zespołów: ZSS Lubin, SP 46 Poznań, SP 1 Pleszew, SP Mokronos, SP 3 Koźmin Wlkp., KKS Astra Krotoszyn, UKS Doliwa Rozdrażew oraz UKS Jedynka Koźmin Wlkp. Rywalizacja została podzielona na dwie grupy eliminacyjne, z których wyłoniono finalistów. W grupie A najlepszy okazał się zespół z Poznania, a w B drużyna z Lubina. Mecz o trzecie miejsce rozegrały Mokronos i Rozdrażew. Zwyciężyła drużyna

z Mokronosa, która pokonała przeciwników 9:2. W finale drużyna z Lubina przegrała z Poznaniem. Końcowy wynik meczu wyniósł 19:2 dla Poznania.

Podczas turnieju wyłoniono najlepszego strzelca, jakim okazał się Michał Drużkowski z ZSS Lubin, najlepszego bramkarza (Kacper Nowicki z SP 46 Poznań) oraz najlepszego zawodnika (Jan Ratić z SP 46 Poznań).

14 kwietnia rywalizowały dziewczęta z następujących drużyn: SP Bo-

rek, SP Pogorzela, SP Rozdrażew, SP 1 Koźmin Wlkp. oraz SP Mokronos. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Mokronosa, drugi zespół z Pogorzeli, a na trzeciej pozycji uplasowała się SP 1 Koźmin Wlkp. Najlepszą strzelczynią okazała się Weronika Porawska z SP Mokronos, najlepszą zawodniczką – Wiktoria Dłużak z SP 1 Koźmin Wlkp, najlepszą obrończynią bramki – Milena Miernicka z SP Mokronos. (aga)



Żeńska część turnieju

Na szagę

Ogródek przy domu

– Ady, Kazik, odezwij się, co tak słabidzisz w tej gazecie – mruknęła Pelka, zgłundując na mnie spod bryli. akurat przyszywając mi szlufkę do spodni. Od dowien downa nie używałem poska do portek, ino szelki, bo z dnia na dzień dziurek mi w posku przybywało, oż w końcu zabrakło miejsca na ich dodawanie. Ale znowu wrocom do swojej wagi i szukom odpowiedniego pasika.

– Czytom naszom gazecie, a w niej artykuł o ogródkach działkowych. Tak se myślę, ile to radości dawały te kawałki ziemi dane pod uprawę pracownikom downego browaru. TOR-u, przetwórci i inszych zakładów krotoszyńskich – i tych istniejących, i tych, co już ich nie ma. I do dzisiaj sprawiają tym, co je użytkują, ale i kłopotu z tym jest tyż co niemiara – bąkłem.

– Zresztą, przeczytaj sama. I zaczęły się wspominki.

– Pamiętasz, Kazik, wuja Sylwka? – z nostalgią w głosie odezwała się Pelka. – On miał taki ładny przydziałkowy ogródek. Cięgiem w nim coś tetrol. Bo tyż miał w czym. Czegu on tam nie miał! Po lewej stronie kierzki z angrustem i świętojankami, po prawej drzywko tereśni, jedna głubka, a i jeszcze jedno z leżółkami. Kawołek dalej stały dwie wiśnie i papierówka. Środyszek ogródka

w równych rajkach zajmowały druzgowki, potym zielenina: ogórasy, redyski, kalarepa. No i to, co za wdy: koperek, pietruszka, marchewka, a nawet maggi, co to zalecają tym barzy oziebłym, ale ni zmarzłom. Kole płotu dojrzewały dorodne banie. Stała tam tyż malitko altanka, kole niej huźdówka dla bymbasów. A z tymi bymbnami to był nieroz istny cyrk. Lotala ta dzieciarnia jak opętano. A przy tym nie odpuściła ani jednemu kierzkowi. Paminyntum, jak Marych, najbystrzejszy z nos, popedzał do działania: „Pela, Zocha – nie gapcie się, guły, ino rwijcie, póki wuja z tatą w altance odpoczywają przy lemoniadzie”. Paminyntum tyż, jak wuja wrzescie wynurzył się z altanki, spojrzol na pobjowisko ztym wzrokiem i wrzasnął: „No, wy nygi jedne, czegu szarpiecie tę zieleninę? Przecież tyń angryst jeszczek cierpki jak ocet”. „Czegu się ich czepiosz”? – odezwała się ciotka Jada, biorąc nos, bibrów, w obronę. „Zowiścisz im tegu ździebka angrystu i świętojanki?” No i może by i ugiął się wuja Sylwek pod ciężarem tych argumentów ciotuni, gdyby nie Marych, który akurat, lofer jedyn, spodł z wiśni, złomoł przy tym gałąź i spodł na łeb. Ale to nic wszystko. Wytknoł se łokieć i giyre, z kinola pociekła czerwono

i opyproł se cołkom bluzkę. I żeby nieszczęść nie buło za mało, w te szlachetną część ciała, którą dojrzeć sobie można ino w lustrze, i to z trudem, użadliła go rozwścieczona pszczoła. Rajwach się zrobił taki, że sąsiedzi z pobliskich ogródków przyszli się gapić, co się stało.

– A co na to wujek? – spytałem się Pelki, z zainteresowaniem słuchając tej opowieści.

– Powiem ci, Kazik, że zmiełł. Chlipięc, szlochając i wycierając smarki w rękaw, ubolewał:

„Mogę zrozumieć wszystko, ale jedyny pojąć nie mogę: źdźdarli mi druzgowki, narwali cierpkiego angrystu, złamali gałąź, źdeptali zieleninę, stratali insze rajki, ale czemu powyrwali oset i pokrzywły spot płota, to nie rozumiem...” „To jo wyrwołem” – powiadał tata.

„Po co?” „Móm swinioka, warchlodka, więc uznołem, że mi się przydo, a tobie chwastów ubędzie, he?” Wuja machnął aby ręką, bo co miał powiedzieć? – Pelka zakończyła swoją opowieść.

I tak, Wiaruchna, sobie myślę... Może te ogródki w tamtych, ponoć zamierzających, czasach nie były takie, jak spod igły. Na konkurs i do oceny. Były radością, oddechem po ciężkiej pracy, odskocznią od szarości codziennych utrapień. Może teraz wystarczy w ogródku nisko skoszona trawka, basenik i leżaczek. Niech tam! Zawsze to lepsze niż grill na balkonie, he?

Jan Rosik

Zduny górą w turnieju motoryzacyjnym

W finale powiatowym Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych wygrała reprezentacja szkoły ze Zdun.

20 kwietnia na terenie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie rozpoczęła się kolejna edycja powiatowego Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Wzięło w niej udział 7 szkół ponadgimnazjalnych z powiatu krotoszyńskiego.

Jak co roku rozegrano cztery konkurencje. W pierwszej kolejności uczestnicy musieli zmierzyć się z testem wiedzy o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Test składał się z 20 pytań wielokrotnego wyboru.

W drugiej części sprawdzano znajomość codziennej obsługi samochodu. Tutaj młodzież musiała wykazać się znajomością wymaganego stanu technicznego pojazdu i szybkim eliminowaniem usterek.

Trzecią konkurencją był spraw-

dzian z udzielania pomocy przedmedycznej. W tej konkurencji uczestnicy musieli w sposób najbardziej realny przedstawić, jak się należy zachować w momencie bycia świadkiem wypadku, w którym ucierpiała jakaś osoba.

Na zakończenie na boisku szkolnym rozegrano konkurencję prawdziwie widowiskową, którą była jazda samochodem po torze przeszkód.

Po podsumowaniu punktów okazało się, że największą ich ilość zdobyli uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach, którzy będą teraz reprezentowali powiat krotoszyński na eliminacjach wojewódzkich. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w I Liceum Ogólnokształcącym w Koźminie Wlkp., a trzecie zawodnicy z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie.

Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody.

(popi)

Turniej w Bożacinie

Znakomicie obsadzony turniej w tenisie stołowym odbył się 25 kwietnia w Bożacinie. Impreza została rozegrana już po raz piąty. Odbyła się dzięki pomocy sponsorów: Urzędu Miejskiego w Krotoszynie, Starostwa Powiatowego, właściciela firmy EM-MIR – Mirosława Gawrońskiego – oraz innych darczyńców.

W zawodach wystartowało 39 zawodników i zawodniczek z 14 miejscowości. W kategorii mężczyzn wygrał Marian Frączek z Mikstatu, pokonując w finale Aureliusza Rejera z klubu Krotosz Krotoszyn. Trzecią lokatę zajął Łukasz Kusterka ze Spółdzielcy Kobylin. Kolejne miejsca zajęli: Andrzej Wawrzyniak (Tajfun Ostrów Wlkp.), Grzegorz Kamiński

(Mikstat) i Mikołaj Kostrzewa (Spółdzielnia).

Wśród pań wygrała Dominika Szczotka (LZS Błyskawica Bożacin), druga była Helena Przybylak z Daniszyna, a trzecia Anna Dąbrowska (PUKS Kobiemo). Na kolejnych miejscach sklasyfikowano: Ewelinę Wojtaszek (Huragan Janków Zalesny), Paulinę Robak (Błyskawica Bożacin) i Ksenię Reyer z Różopola.

Puchary Urzędu Miejskiego w Krotoszynie dla najmłodszego i najstarszego zawodnika turnieju odebrali Anastazja Brylewska (LZS Błyskawica Bożacin), która ma tylko 9 lat, i 76-letni Edward Jankowski z Rozdrażewa.

(popi)

Ognisko i wyścig z kijkami

7 maja stowarzyszenie Razem serdecznie zaprasza wszystkich chętnych do kompleksu Leśniczówka (dawniej zwanego U Michała) na ognisko z zabawą i poczęstunkiem. Przy okazji miłośnicy nordic walkingu (chodzenia z kijkami) będą mogli uczestniczyć w pierwszych powiatowych mistrzostwach w tej dyscyplinie.

Organizatorzy zaplanowali początek zawodów na godz. 14.00. Trasa będzie liczyła około 500 metrów. Każdy, kto zdecyduje się na udział,

musi najpierw zapoznać się z regulaminem, a następnie złożyć wypełnioną kartę uczestnictwa i wpłacić wpisowe w skromnej wysokości 5 zł w biurze stowarzyszenia, które mieści się w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Benickiej. Jest ono otwarte w poniedziałki od 11.00 do 12.00 i w czwartki pomiędzy 16.00 a 17.00. Zgłoszenia będą przyjmowane do 5 maja. Mistrzostwa objął patronatem starosta krotoszyński – Leszek Kulka.

(popi)

Trzy medale Wiktora

Wiktor Malec, Kacper Kolodziej i Katarzyna Swora z Uczniowskiego Klubu Sportowego Impuls Zduny wzięli udział w Mistrzostwach Okręgu Południowej Wielkopolski w tenisie stołowym żaków, rozegranych 16 kwietnia w Gizalkach. Bardzo dobrze na tej im-

prezie wypadł Wiktor. Złoty medal zdobył zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i w grze deblowej razem z Kacprem Kolodziejem. Po brązowy krążek z Katarzyną Sworą sięgnął natomiast w deblu mieszanym.

(mal)



Przed nami finały KLS! 7 maja w hali Centrum Sportu i Rekreacji rozegrane zostaną mecze finałowe dziewiątej edycji Krotoszyńskiej Ligi Siatkówki. O złote medale powalczą odwieczni rywale: Instalator Marciniak i AT Wit-Cars. O trzecie miejsce zmierzą się Team Tabakiera oraz Wieża Koźmin. Nieznane są natomiast jeszcze wszystkie drużyny, które wystąpią w meczach o dalsze pozycje, ponieważ rozgrywki eliminacyjne, zwane *play offami*, jeszcze trwają. Na dzień dzisiejszy wiadomo jedynie, że o piąte miejsce powalczą Hardbit, a w rywalizacji o siódme wystąpi zespół z Chwaliszewa. 7 maja oprócz meczów finałowych rozegrane zostanie spotkanie towarzyskie pomiędzy drużynami krotoszyńskich szkół: ZSP nr 1 i ZSP nr 3. Początek meczu finałowego zaplanowano na 14.00. Po zakończeniu rozgrywek i ceremonii rozdania trofeów sportowych, około godziny 16.00, odbędzie się spotkanie towarzyskie dla wszystkich zawodników. Na zdjęciu zawodnicy czołowych zespołów zeszłorocznych finałów KLS.

(aga)



Pierwszy mecz rozpocznie się o godz. 16.30

Wygraj bilet na Aleję Gwiazd!

20 maja w hali sportowej w Miliczu odbędzie się VIII edycja Alei Gwiazd Siatkówki, od początku cieszącej się w Krotoszynie ogromną popularnością.

Wszystko rozpocznie się o godzinie 15.00 na milickim rynku, gdzie odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablic upamiętniających wybitnych siatkarzy – Agatę Mróz, Józefę Ledwig, Krzysztofa Ignaczaka, Vladimira Kondra, Dawida Murka – oraz firmę sponsorującą imprezę (*All-Star*). Potem impreza zostanie przeniesiona do hali sportowej, gdzie o 16.30 rozpocznie się pierwszy mecz – pomiędzy reprezentacjami Polski i ZSRR sprzed 35 lat. W 1976 roku na igrzyskach olimpijskich w Montrealu, po niemal 2,5-godzinnych starciach, polscy siatkarze odnieśli zwycięstwo nad zespołem ZSRR, zdobywając złoty medal igrzysk. Do dnia dzisiejszego jest to największe

osiągnięcie polskiej siatkówki. Teraz, po 35 latach, rywale ponownie staną do walki. Ostatnim punktem programu będzie mecz reprezentacji Polski i Rosji. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 18.00. Cena biletu, w zależności od sektora, wynosi 50, 60 lub 70 zł. Możliwa jest rezerwacja telefoniczna pod numerem 516 048 988 od poniedziałku do piątku (8.00 – 15.00).

W przyszłym numerze *Rzeczy*, 10 maja, ogłosimy konkurs, w którym będzie można wygrać bilety wstępu na *Aleję Gwiazd Siatkówki*. Na odpowiedź będziemy czekać tylko do 13 maja. Wyniki konkursu ogłosimy w wydaniu z 17 maja.

(aga)

Kros strzelecki LOK

18 kwietnia w strzelnicy LOK w Krotoszynie odbył się kros strzelecki szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu krotoszyńskiego.

W grupie podstawówek wygrała Szkoła Podstawowa nr 4 z Krotoszyna, która ukończyła kros w czasie 14 min. i 14 sek. W składzie zespołu byli: Norbert Aleksandrak, Remigiusz Kotecki i Sandra Kurzawska. Drugie miejsce przypadło drugiemu zespołowi SP nr 4 (Kamil Cieplik, Jakub Branecki i Natalia Marszałek).

W kategorii gimnazjów wygrało czwórka (10 min. 57 sek.; Dominik Dynarski, Grzegorz Kliem i Magdalena Borowska), natomiast w gronie szkół średnich druga drużyna 1 LO w Krotoszynie (czas 10 min. 25 sek.; Michał Młynarczyk, Łukasz Sieńko, Kinga Zembska), wyprzedzając pierwszą reprezentację szkoły (11 min. 31 sek.; Piotr Kasprzak, Artur Durzewski, Małgorzata Siecla) i ZSP nr 2 w Krotoszynie (15 min. 8 sek.; Martyna Wolniak, Filip Piętoń, Hubert Sołtysiak).

(aa)



Łukasz Sieńko i Kinga Zembska

Dwójka mistrzem piłkarskim

18 kwietnia na boisku Orlik w Krotoszynie odbyły się Mistrzostwa Miasta i Gminy Krotoszyn w piłce nożnej. O miano najlepszych rywalizowali uczniowie gimnazjów.

Sześć zespołów z gminy rywalizowało w dwóch grupach. W grupie A grały: Niepubliczne Gimnazjum, Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum z Chwaliszewa. W grupie B: Gimnazja nr 1, nr 4 i nr 5.

Po meczach grupowych awans z grupy pierwszej wywalczyły *dwójka* i Chwaliszew, z drugiej – *jedynka* i *czwórka*. W półfinale Gimn. nr

2 wygrało z Gimn. nr 4 (3:0), a w drugim Gimn. nr 1 pokonało Chwaliszewian 3:2.

W finale zawodnicy *dwójki* wygrali z Gimn. nr 1 (4:0, nie tracąc w całym turnieju ani jednej bramki za sprawą dobrej postawy bramkarza Marcina Jokiel. Świetną dyspozycję strzelecką zaprezentował także Dawid Przybyszewski, który zdobył

8 z 18 bramek dla swojego zespołu. Obie drużyny awansowały do Mistrzostw Powiatu, które odbędą się 10 maja w Zdunach.

(popi)

Gimnazjum nr 2

Marcin Jokiel, Konrad Niedbala, Błażej Jędrkowiak, Mateusz Kluba, Dawid Przybyszewski, Jakub Sekula, Artur Panek, Kamil Tarczyk, Adam Szczepanik, Kasper Konarczak. Opiekun: Marcin Nowaczyk.

WYNIKI

Gimn. 2 – Niepubliczne Gimn.	6:0
Gimn. 2 – Gimn. Chwaliszew	5:0
Niepubliczne Gimn. – Gimn. Chwaliszew	0:4
Gimn. 1 – Gimn. 4	3:0
Gimn. 1 – Gimn. 5	4:2
Gimn. 5 – Gimn. 4	1:2

Klasyfikacja końcowa

1. Gimn. nr 2. 2. Gimn. nr 1. 3. Gimn. nr 4, Gimnazjum Chwaliszew (ex aequo). 5. Gimn. nr 5. 6. Niepubliczne Gimn.



Zespół Gimnazjum nr 2 nie dał szans rywalom.

Piast Kobylin – Unia Solec Kujawski 2:1

Kobylinianie z kompletem punktów

Po raz kolejny w tym sezonie zespół *Piasta* udowodnił, że potrafi grać w piłkę i wygrywać trudne spotkania.

Mecz rozegrano w przedświąteczną sobotę na stadionie w Kobylinie. Od początku widać było, że goście nie zamierzają przebiegać w środkach, aby osiągnąć swój cel. Gra była momentami niezwykle ostra, często na pograniczu fauli. W pierwszych kilkunastu minutach optyczną przewagę miała *Unia*. Na szczęście dla *Piasta*, Sadowski był tego dnia dobrze dysponowany i pewnie blokował strzały rywali. Kiedy przyjeźdźni się wyszumeli, do głosu doszli gospodarze. Najpierw nieźle strzelał Szymanowski, jednak jego uderzenie nie przyniosło bramki. Kilka minut później kibice Kobyliny szaleli z radości. Do piłki w środku boiska dopadł Krzysztof Kendzia, przebiegł z nią kilkanaście metrów i uderzył w bramkę gości na tyle celnie, że bramkarz nie miał nic do powiedzenia.

Im bliżej końca pierwszej połowy, tym groźniejsze stawały się ataki *Unii*, jednak golkeeper gospodarzy kilka razy udowodnił, że jest bramkarzem wysokiej klasy. Niestety, na kilka minut

Piast

Sadowski – Czwojdrak, Biernat, Reyer, Pospiech – Kowalski, M. Kurzawa (Rejek), Kendzia, Szymanowski (Kubiak) – Duda (Wosiek), Kempniński. Trener – Marcin Kałuża



Krzysztof Kendzia (z lewej) zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy

przed końcem pierwszej połowy, po uderzeniu Lewandowskiego, Sadowski musiał wyjąć piłkę z bramki. Po pierwszych 45. min. *Piast* remisował z *Unią* 1:1.

Po zmianie stron gospodarze rzucili się do ataku, jednak długo nie znajdowali sposobu na bramkarza przyjeźdźnych. W 69. min., ku zadowoleniu kibiców *Piasta*, sytuację bramkową sprokurował bramkarz gości. Po jednym z dośrodkowań nieudolnie piątkował piłkę przed siebie, a tam czyhał już nieomylny w takich sytuacjach Kempniński.

ski, który bez najmniejszego trudu zdołał umieścić futbolówkę w bramce.

Od tego momentu *Piast* zaczął grać swoje, a zawodnicy *Unii* jeszcze bardziej zaostrzyli ataki, w wyniku czego posypały się żółte kartki. W ostatnich minutach meczu goście mogli doprowadzić do remisu, jednak Sadowski po raz kolejny wybronił w bardzo trudnej sytuacji. *Piast* zdołał utrzymać prowadzenie i tym samym po raz kolejny w sezonie zainkasował 3 punkty, co pozwoliło awansować na 4 miejsce w tabeli III ligi.

Alek Matysiak

Orzeł Mroczeń – Astra Krotoszyn 2:2

Uciekły kolejne punkty

W ostatnią sobotę przed Wielkanocą podopieczni trenera Łukasza Raka zmierzili się na wyjeździe z ekipą *Orla* Mroczeń.

Ciekawym zabiegiem taktycznym okazało się posadzenie na ławce bramkostrzelnego Adama Staszewskiego. Jego miejsce w ataku od pierwszych minut zajął Hubert Wroniek. Kilkanaście pierwszych minut spotkania to przewaga *Astry*. Krotoszynianie częściej utrzymywali się przy piłce i próbowali konstruować akcje, jednak te bardzo szybko kończyły się na roślach obrońców *Orla*. Po okresie dominacji *Astry* do głosu doszli gospodarze i to oni w 24. min. spotkania objęli prowadzenie. W polu karnym zawodnika gospodarzy sfau-

lował Kubiak, a jedenastkę na bramkę zamienił Janicki. Na odpowiedź przyjeźdźnych nie trzeba było jednak długo czekać. Cztery minuty później w zamieszaniu przed polem karnym do futbolówki dopadł Wroniek i oddał celny strzał na bramkę, dając krotoszynianom remis. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

Po zmianie stron to znowu goście częściej utrzymywali się przy piłce i kiedy już wydawało się, że bramka dla *Astry* wisi w powietrzu, gospodarze zadali kolejny cios. Wrzutkę z prawej strony boiska wykorzystał Dzier-

gwa i głową skierował piłkę do siatki, obok bezradnego Piotra Półtoraczka. Dwie minuty później krotoszynianie po raz drugi w tym spotkaniu zdołali doprowadzić do remisu. W 63. min. spotkania Kujawski podał do znajdującego się w polu karnym Szycha, a ten z zimną krwią wykorzystał celne podanie kolegi.

W ostatnich minutach minimalnie pomylił się, strzelając z dystansu, Szych. Krotoszynianie, pomimo niezłej gry, musieli tego dnia podzielić się punktami.

Alek Matysiak

Astra

Półtoraczek – Kujawski, Potaś, Kubiak, Idkowiak – Sójka (G. Nowak), Szych, Marciniak, M. Ciesielski (Potarzycki) – Wroniek (Staszewski), Maryniak (Rak). Trener – Łukasz Rak

Biały Orzeł Koźmin Wlkp. – Płomyk Koźminiec 0:1

Smutne święta koźmińskich kibiców

Koźmiński *Biały Orzeł* z meczu na mecz coraz bardziej się pograża. Podopieczni Dariusza Maciejewskiego nie wygrali żadnego z kilku ostatnich spotkań i wygląda na to, że widmo spadku do ligi okręgowej jest realne.

Zespół z Koźmina gra fatalnie. W przedświąteczną sobotę przyszło

Biały Orzeł

Grzelak – M. Walczak (Kołaczkowski), Kaczmarek, Stępa, Juskowiak – Lis (Kamiński), Piróg, Ziemiński (Kasprzak), Kubka – P. Walczak (Łyskawka), M. Namysłowski. Trener – Dariusz Maciejewski

mu zmierzyć się z *Płomkiem* Koźminie. Z góry wiadomo było, że mecz nie będzie łatwy, gdyż przeciwnicy grają przyjemny dla oka, a zarazem niezwykle skuteczny futbol. Od pierwszych minut rozdawali karty na boisku. Koźminianie całkowicie zapomnieli, że aby wygrać mecz, należy atakować.

W 24. min. na prowadzenie wyszli goście. Świetnie w polu karnym odnalazł się Tomczak, przyjął piłkę i precyzyjnym strzałem pokonał Grzelaka. Do końca pierwszej połowy gospodarzom udało się stworzyć zaledwie jedną dogodną sytuację, jednak po podaniu Lisa z najbliższej od-

ległości pomylił się Namysłowski. Po zmianie stron jeszcze mocniej naciśkać zaczęli goście. Na całe szczęście dla koźminian świetnie tego dnia w bramce spisywał się Grzelak, który raz po raz blokował groźne strzały przyjeźdźnych.

Goście z Koźmina zasłużyli na zwycięstwo, choć w ostatnich minutach meczu podopieczni Dariusza Maciejewskiego mogli doprowadzić do remisu. Jednak Stępa, zamiast strzelić precyzyjnie po ziemi, zdecydował się lobować bramkarza. Strzał okazał się niecelny i koźminianie po raz kolejny w tym sezonie zeszli z boiska pokonani.

(am)

Nowe mieszkania na sprzedaż



Krotoszyn – ul. Klemczaka 28

☎ 605 380 840



www.rawbud.com.pl



Zakład Kształcenia Zawodowego w Jarocinie

BIURO PROJEKTU:

ul. Wojska Polskiego 44, tel. 62 740 12 82

www.zkzjarocin.pl

w ramach projektu: „Kształcić się niezależnie od wieku” prowadzi nabór na

BEZPŁATNE KURSY

- spawacz w metodzie MAG i TIG
- elektryk – instalator sieciowy do 1 kV
- sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej

skierowane dla osób pozostających bez zatrudnienia (w tym osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo) powyżej 45 roku życia zamieszkujących w powiatach jarocińskim, krotoszyńskim i pleszewskim. Uczestnikom i uczestniczkom gwarantujemy:

- materiały szkoleniowe,
- stypendium szkoleniowe,
- catering,
- zwrot kosztów dojazdu.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

klub malucha
elfik

Zapraszamy rodziców z dziećmi w wieku 1-4

CAŁODNIOWA OPIEKA
ZAJĘCIA EDUKACYJNE
OPIEKA NA GODZINY

Zapisy w placówce, telefonicznie i przez internet

www.klubelfik.pl

Krotoszyn, ul. Młyńska 27, tel. 530 399 200, 531 267 166



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Apteki ze znakiem Kangura

REWOLUCJA CENOWA

TANIE LEKI

100 produktów za 1 grosz

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
ul. Bołewskiego 8a
KROTOSZYN

Apteka ŁĄKOWA
ul. Staszica 26 B
KROTOSZYN

Apteka ZAMKOWA
ul. Krotoszyńska 6
KOZMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

RAPHACHOLIN C[®] 30 tabl. draż. **
Wskazania: tradycyjnie stosuje się w niestrawności, dolegliwościach trawiennych związanych z dysfunkcją wątroby (wzdęcia, bóle brzucha, odbijania, nudności, zaparcia), zaburzeniach aktywności skurczowej pęcherzyka żółciowego.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na którykolwiek ze składników leku. Ciężkie choroby wątroby, niedrożność dróg żółciowych i przewodu pokarmowego. Ostre i przewlekłe zapalenia żołądka i jelit. W przypadku kamicy żółciowej lek stosować po konsultacji z lekarzem.
Podmiot odpowiedzialny: WZZ „Herbapol” S.A., ul. Św. Mikołaja 65/68, 50-951 Wrocław

NO-SPA[®] 40 mg 20 tabl. **
Wskazania: stany skurczowe mięśni gładkich związane z chorobami dróg żółciowych: kamica dróg żółciowych, zapaleniem pęcherzyka żółciowego, zapaleniem okołopęcherzykowym, zapaleniem przewodów żółciowych, stany skurczowe mięśni gładkich dróg moczowych: kamica nerkowa, kamica moczowodowa, zapalenie mieszków nerkowych, zapalenie pęcherza moczowego, bolesne parcie na mocz w schorzeniach przewlekłych: bolesnym miesiączkowaniu, w napięciowych kłęczach głowy.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na substancję czynną lub którąkolwiek substancję pomocniczą produktu. Ciężka niewydolność wątroby, nerek i serca. Blok przedsionkowo-komorowy II i III stopnia. Nie stosować u dzieci poniżej 3 roku życia.
Skład: 1 tabletkę zawiera 40 mg drotaweryny. Substancje pomocnicze: laktaza jednowodna.
Podmiot odpowiedzialny: Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa, tel. (22) 2800000

BIO-CLA DUO 30 TABLETEK NA DZIEŃ 60 KAPSULEK NA NOC
To suplement diety, który działa 24 godziny modelując sylwetkę w zdrowy sposób. Tabletki na dzień (kamityna + wyciąg z zielonej herbaty) - przyspieszają spalanie tkanki tłuszczowej i dodają energii. Kapsułki na noc: (C.L.A. - sprężony kwas linolowy) - blokują odkładanie się tłuszczu w nocy.
Producent: PHARMA NORD

****Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.**



OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN



NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTOREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

Boston+krzesła Royal

Commode

kuchnia Londyn

zabudowa wnęk!!!

projekt kuchni i szaf gratis!!!

Gawin
fabryka mebli

salon firmowy
Krotoszyn,
ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 62 722 58 26
godziny otwarcia:
pn-pt 10,00-18,00
sob. 9,00-13,00

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marcinlak, Weronika Piórunek, Anna Szklarek. Fotodekoracje: Paweł Płoćenniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzeczi, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treści ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.

